

Jan Miłosz

ORCID: 0000-0002-5089-575X
Uniwersytet im A. Mickiewicza
w Poznaniu

Świadkowie Jehowy na ziemiach polskich – w XX wieku

Streszczenie

Świadkowie Jehowy obecni są w Polsce od ponad stu lat. Okres ten pełen był różnych wydarzeń dotyczących zarówno całą ich wspólnotę, jak i pojedynczych jej członków. Początki w okresie międzywojennym – częściowo jako legalne stowarzyszenie, ale też jako grupa stykająca się z niezrozumieniem i z próbami delegalizacji. Okres okupacji hitlerowskiej był tragiczny dla całej wspólnoty i poszczególnych wyznawców, którzy w obozach koncentracyjnych, nosząc opaskę z fioletowym trójkątem, stali się ofiarami tego systemu. Polska lat 1945-1989 to etap, który można podzielić na kilka fragmentów – legalny początek w latach 1945-1950, delegalizacja i stalinowskie prześladowania w latach 1950-1956; nielegalna działalność w latach 1956-1979 oraz początek drogi do legalnego istnienia w latach osiemdziesiątych. Ostatni etap, to działalność w wolnej Polsce – to okres legalnego działania, poczynając od roku 1989 do dnia dzisiejszego. Wszystkie te etapy historii świadków Jehowy wpływają na ich postrzeganie w dzisiejszej rzeczywistości III Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: Wyznania mniejszościowe, Świadkowie Jehowy, II Rzeczpospolita, PRL, obozy koncentracyjne, delegalizacja, Komitet Krajowy, okręg, obwód, zbór, sala królestwa, Strażnica, sługa okręgu, starszy zboru, Charls Taze Russell, Badacze Pisma Świętego, Epifania, Pamiątka, Urząd do spraw Wyznań, Urząd Bezpieczeństwa, Służba Bezpieczeństwa

Wstęp

Świadkowie Jehowy – wspólnota wyznaniowa, z której wyznawcami spotkać się możemy w różnych miejscach naszej codzienności – są dla przeciętnego mieszkańca Polski tajemniczym związkiem, o nie do końca zrozumianych dogmatach wiary. Do tej tajemniczości w sferze religijnej dochodzi jeszcze brak wiedzy o ich organizacji i sposobach działalności misyjnej oraz o ich życiu religijnym. Przeciętny Polak spotyka się ze świadkami Jehowy najczęściej w trakcie ich działań misjonarskich, gdy zapukają do jego drzwi. Czasami jeszcze docierają do niego informacje o wielkich zgromadzeniach odbywanych przez świadków Jehowy na

stadionach czy w halach sportowych. W ich trakcie dokonują oni obrzędu chrztu nowych wyznawców, poprzez zanurzenie w wodzie.

Impulsem do napisania tego artykułu była chęć przybliżenia historii i obecnej sytuacji tej mało znanej wspólnoty wyznaniowej

Jest ona trzecia pod względem liczebności wspólnotą wyznaniową w Polsce, po Kościele rzymskokatolickim i Kościele prawosławnym. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku 2018 na terenie Polski znajdowało się 1278 zborów, a do wspólnoty należało 116 937 głosicieli pełnoetatowych¹. Jednak pamiętać należy, że liczba głosicieli pełnoetatowych – czyli tych Świadków Jehowy, którzy w danym roku spędzili pewną liczbę godzin na działalności misyjnej, nie odzwierciedla pełnej liczby członków wspólnoty. Bywają bowiem lata, że część członków wyznania nie uczestniczy w działaniach misyjnych. Natomiast wszyscy oni spotykają się natomiast na corocznej Pamiątce – czyli uroczystości upamiętniającej Wieczere Pańską i śmierć Jezusa – w roku 2020 w Polsce w tej uroczystości wzięło udział 170 tys. osób – głosicieli, wyznawców i sympatyków wyznania².

Podstawą wiary Świadków Jehowy jest Pismo św., podobnie jak innych wspólnot Badaczy Pisma św. wywodzących się z ruchu milenarystycznego³, natomiast nie uznają oni dogmatu o Trójcy Świętej. Duch Święty przez wszystkie odłamy Badaczy Pisma św. rozumiany jest nie jako osoba, ale moc boża pochodząca od jednoosobowego Boga, a Jezus Chrystus – Jego Syn nie jest drugą osobą boską, lecz pierwszym stworzeniem. Poza tym, świadkowie Jehowy odrzucają wiarę w nieśmiertelną duszę i piekło. Pismo Święte jest kluczem do wiedzy między innymi o dziejach i przyszłości ludzkości. Zarówno świadkowie Jehowy, jak i inne grupy badackie nie uznają liturgii. Chrzest jest przyjmowany przez dorosłych wyznawców. Nagrodą za prowadzenie życia zgodnie z zasadami wiary jest zmartwychwstanie wyznawców i życie wieczne na ziemi, na której zgodnie z Apokalipsą św. Jana powstanie nowa Jerozolima.

Podstawą systemu wierzeń świadków Jehowy jest Biblia. Głównym zadaniem wyznawców jest jej drobiazgowa analiza oraz prowadzenie działalności misyjnej od domu do domu. Przykazanie „nie zabijaj” zobowiązuje świadków Jehowy do pacyfizmu i odmowy służby wojskowej⁴.

¹ *Wyznania religijne w Polsce 2015-2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019, s. 234-235.

² *Sprawozdanie z działalności Świadków Jehowy w poszczególnych krajach w roku 2020*, <https://jw.org> [dostęp 21.12.2020].

³ *Pojawienie się i rozwój w czasach nowożytnych. Świadkowie Jehowy – kim są? W co wierzą?*, <https://wol.jw.org/pl/wol/d/r12/lp-p/1102000101> [dostęp 16.04.2021].

⁴ *Ibidem*.

Wspólnota wyznaniowa Świadców Jehowy składa się ze zborów, podstawowych ogniw ruchu, do których należą wszyscy wyznawcy. Kilkanaście zborów tworzy obwód, a kilka obwodów – okręg. Wyznawcy spotykają się co najmniej dwa razy na tydzień w Salach Królestwa na wykładach i studiach biblijnych. Corocznie organizowane są zgromadzenia obwodowe, okręgowe i krajowe, podczas których, obok nauk wygłaszanych na jeden przyjęty przez władze wyznania temat, dokonuje się przyjęcia nowych członków poprzez chrzest z wody. Światową działalnością Świadców Jehowy kieruje Ciało Kierownicze w Nowym Jorku, a oddziałem polskim mianowany przez centralę 7-osobowy Komitet, którego biuro mieści się w Nadarzynie pod Warszawą, w ośrodku zwanym „Dom Betel” (Dom Boży)⁵.

Działalności Badaczy Pisma Świętego na ziemiach polskich do 1945 r.

Ruch Badaczy Pisma św., którego kilka odrębnych wyznań do dziś funkcjonuje w Polsce, jest ruchem religijnym, z którego wywodzą się dzisiejsi członkowie działającego i w Polsce związku wyznaniowego Świadców Jehowy. Początki tego ruchu sięgają lat siedemdziesiątych XIX wieku i Charlesa Taze Rassella, założyciela pierwszej organizacji Badaczy Pisma św. – powstałego w 1881 r. w USA *Towarzystwa Traktatowego – Strażnicy Syjońskiej*. Jej organem prasowym było wydawane już od roku 1879 czasopismo „Strażnica Syjońska i Zwiastun Obecności Chrystusa”⁶.

Do Europy pierwsi ich głosiciele trafili już przed I wojną światową (w Londynie w 1900 r., w Berlinie w 1904 r.) i dali się tu poznać jako Stowarzyszenie Badaczy Pisma św., bo od 1910 r. taką właśnie przyjęli nazwę.

Charls Taze Russell, często podróżując po świecie, odwiedził także kilkakrotnie ziemie polskie znajdujące się wówczas pod zaborami. W latach 1891, 1909 i 1912 przebywał w Niemczech, wygłaszając swoje nauki między innymi w Dreźnie i Berlinie. Kilkakrotnie przebywał także w Rosji między innymi w latach 1893, 1910 i 1911, odwiedzając w trakcie tych wizyt także Warszawę. Już wówczas istniały tu dwa zbory Badaczy Pisma św. Doradził ich członkom, by wystąpili do władz carskich o ich legalizację. W październiku 1906 roku w zaborze rosyjskim wydany został Ukaz Carski dotyczący tolerowania między innymi tzw. „sekiarzy”, czyli działających już wówczas Badaczy Pisma św., którzy po podziałach w latach dwudziestych XX w. stali się także Świadcami Jehowy. Na jego podstawie od roku

⁵ Patrz strona główna Związku Świadców Jehowy w Polsce: <https://www.jw.org/pl>

⁶ E. Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie – historia – wierzenia*, Kraków 1997, s. 14-27.

1910 uznawane były w zaborze rosyjskim – a później w centralnych i wschodnich województwach II Rzeczypospolitej, pojedyncze zbory (w Warszawie i w Łodzi) jako gminy zrzeszeń wyznaniowych nieuznających hierarchii duchownej⁷.

W roku 1911 Ch. T. Russell odwiedził również Austro-Węgry i poprzez Wiedeń i Budapeszt dotarł do Krakowa i Lwowa⁸.

Na terenie zaboru pruskiego i następnie w województwach poznańskim, pomorskim i śląskim II RP nieuznawane wyznania religijne mogły w okresie zaborów i w początkach II RP funkcjonować jako stowarzyszenia prawnoprywatnych⁹.

Po śmierci Charlsa Taze Rasseła w roku 1916 jego następcą został Joseph Franklin Rutherford – stał na czele Świadków Jehowy aż do swojej śmierci w 1942 roku.

W Polsce międzywojennej, bazując na istniejących tu już zborach, świadkowie Jehowy bardzo szybko zyskiwali swoich zwolenników, szczególnie w takich miastach, jak Poznań, Kraków, Warszawa czy Łódź.

Połowa lat 20. XX wieku to okres w dziejach Badaczy Pisma św., kiedy to za rządów J.F. Rutherforda doszło wśród nich do rozłamu. Wyłoniły się wówczas z Towarzystwa Strażnica opozycyjne ruchy badaczy. Pierwszy z nich wyodrębnił się w roku 1925 pod nazwą Świecki Ruch Misyjny „Epifania”¹⁰, drugi usamodzielniał się dwa lata później pod nazwą Pastoralnego Instytutu Biblijnego – na terenie II RP ruch ten przyjął z czasem nazwę Wolnych Badaczy Pisma św.¹¹.

Rozłamy te miały miejsce również w Polsce, mimo że w roku 1925 przyjechał tu sam J. F. Rutherford i spotkał się z Badaczami Pisma św. w Warszawie i Łodzi¹².

W 1928 roku na terenie II RP istniały już 24 zbory tego odłamu Badaczy, który zwany będzie później świadkami Jehowy, a dwa lata później ta liczba zborów wzrosła do 55. Działały przede wszystkim w dużych skupiskach miejskich, choć swoją działalność misyjną Badacze prowadzili także poza ośrodkami wielkomijskimi, na terenach wiejskich i w małych miasteczkach. Intensywne nauczanie, w formie nie zawsze akceptowanego chodzenia od drzwi do drzwi, powodowało nasilenie się sprzeciwu lokalnych społeczności wobec takich działań.

6 kwietnia 1931 roku na zjeździe w Łodzi delegaci z poszczególnych zborów z całej Polski oraz z Wolnego Miasta Gdańska przyjęli statut swojej organizacji.

⁷ St. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej. Zarys stanu prawnego wyznań religijnych w Polsce*, Sandomierz 1935, s. 102-110.

⁸ *Rocznik Świadków Jehowy 1994*, „Towarzystwo Strażnica” 1995, s. 177.

⁹ St. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej...*, op. cit., s. 111-115.

¹⁰ St. Ufniarski, *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. (Świadkowie Jehowy)*, Kraków 1947, s. 37-39.

¹¹ P. S. L. Johnson, *Przegląd krytyki brata Stahna*, „Teraźniejsza Prawda” 1929, nr VIII/5 (42), s. 66.

¹² St. Ufniarski, *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. ...*, op. cit., s. 38.

Zgodnie z nim siedziba Zjednoczenia Badaczy Pisma św. mieściła się w Łodzi, a swoim działaniem miała on objąć obszar całej Rzeczypospolitej łącznie z Wolnym Miastem Gdańskiem. Dla odróżnienia od innych istniejących w II RP grup powstałych z ruchu Badaczy Pisma św. przyjęto nową nazwę dla powstałego właśnie związku wyznaniowego – „Zjednoczenie Badaczy Pisma Świętego”, którą nie posługiwano się jednak zbyt długo¹³.

Kilka miesięcy później nazwa ta nie była już aktualna – w lipcu 1931 roku w Columbus w stanie Ohio odbył się międzynarodowy kongres delegatów tych zborów, które pozostały przy J. F. Rutherfordzie. Część tego zjazdu była transmitowana przez własną rozgłośnię radiową świadków Jehowy w USA oraz stacje radiowe należące do nich w Kanadzie, Australii i Europie. Na zgromadzeniu tym, w dniu 26 lipca, Badacze Pisma Świętego przyjęli dla swojego ruchu nazwę Świadkowie Jehowy¹⁴. Obok zmiany nazwy, zapoczątkowane zostały także zmiany w doktrynie. Wprowadzono zakaz świętowania Bożego Narodzenia i używania znaku krzyża. Pojawił się również problem stosunku do Żydów uważanych przez świadków Jehowy za współwinnych śmierci Jezusa. Wraz z rozwinięciem nauki świadków Jehowy, że godność ludu wybranego, jakim był w Starym Testamencie naród żydowski, przeszła na Świadków Jehowy, zaczęli oni w swoich wydawnictwach przejawiać wyraźnie nastawienie antyżydowskie¹⁵.

W Polsce obrady tego zjazdu, poprzez rozgłośnie i biuro w Magdeburgu, retransmitowano na odbywającym się wówczas zgromadzeniu w Łodzi. Również na łamach czasopisma „Strażnica” poinformowano członków zborów o ustaleniach podjętych na zjeździe w Columbus. Od tego momentu, także w Polsce, zaczęto posługiwać się nazwą „Świadkowie Jehowy (Badacze Pisma Świętego)”. W roku 1932 w całej Polsce według danych Świadków Jehowy w działalności kaznodziejskiej brało udział 600 głosicieli, co może wskazywać na znaczny wzrost liczby członków tego związku – nie liczyli oni bowiem innych swoich współwyznawców czy też sympatyków jako niegłoszących ich nauk, a rzeczywistą ich liczbę można było określić jedynie w trakcie corocznego obchodzenia przez wszystkich wyznawców tzw. Pamiątki śmierci Jezusa¹⁶.

Badaczom Pisma Świętego, a od 1931 r. świadkom Jehowy, zarzucano w okresie międzywojennym „sianie propagandy komunistycznej, handel domokrężny bez licencji, naruszanie spokoju niedzielnego, bluźnierstwo przeciwko Kościołowi i jego naukom”¹⁷. Świadkowie Jehowy, zabraniając dzieciom uczestniczenia w lekcjach

¹³ St. Ufniarski, *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. ...*, op. cit., s. 40.

¹⁴ *Królestwo Boże panuje!*, „Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe” 2014, s. 73.

¹⁵ R. Krawczyk, *Świadkowie Jehowy – geneza i główni przedstawiciele*, „Studia Elbląskie” 2016, nr XVII, s. 169

¹⁶ *Hiobowie XX wieku. Wspomnienia Świadków Jehowy (Badaczy Pisma Świętego)*, wybór, oprac. i wstęp K. Biliński, wyd. 2, Wrocław 2008, s. 164.

¹⁷ *Rocznik Świadków Jehowy 1994*, „Towarzystwo Strażnica”, s. 196.

religii w szkole, musieli się liczyć z możliwością nieuzyskania przez nie promocji do następnej klasy. Aby zaadaptować się do zaistniałej sytuacji, organizacja musiała powołać tzw. szkoły niedzielne przy większych zborach, które wydawały zaświadczenia potwierdzające naukę religii we własnej społeczności wyznaniowej. Ministerstwo Oświaty i Wyznań Religijnych wydało rozporządzenie zobowiązujące władze w szkołach do honorowania wystawianych przez zbory zaświadczeń. Utrudnienia dotyczyły także rozpowszechniania literatury religijnej. W 1933 roku władze państwowe zakazały sprowadzania drukowanego w Szwajcarii czasopisma „Złoty Wiek”. Świadkowie Jehowy szybko uporali się z tym zakazem, rozpoczęli jego druk w Polsce – w Łodzi i Warszawie. Kiedy zaś cenzura zabroniła wydawania „Złotego Wieku”, wyznawcy kontynuowali druk czasopisma pod zmienionym tytułem „Nowy Dzień” aż do wybuchu II wojny światowej¹⁸.

Rozwijająca się działalność świadków Jehowy była uważnie obserwowana przez władze państwowe, zwłaszcza, że często spotykała się ona z protestami środowisk katolickich i narodowych, co prowadziło do utarczek i bójek¹⁹. Administracja państwowa podejmowała więc różne działania mające na celu ograniczenia aktywności nowego związku wyznaniowego²⁰. W grudniu 1930 r. Wojewoda Poznański pismem podpisanym przez Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego rozesłał do wszystkich starostów powiatowych informacje o tym, że 29 listopada tegoż roku Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu „rozwiązał Towarzystwo Strażnica na podstawie § 2 ust. 1 Ustawy o stowarzyszeniach z dnia 19 kwietnia 1908 r. (Dz.U. Rzeszy nr 18, s. 151), ponieważ działalność towarzystwa sprzeciwia się § 166 k.k.”²¹. Jednocześnie w piśmie tym podkreślono, że de facto działający w Towarzystwie Strażnica świadkowie Jehowy, którzy wyłonili się ze Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św., działają nielegalnie. Już bowiem w roku 1922 zostało ono w Poznaniu rozwiązane przez Starostwo Grodzkie, które motywowało tę decyzję tym, iż „działalność towarzystwa sprzeciwia się paragrafowi 166 K.K.”²², oraz że decyzję tę „zatwierdził Wojewódzki

¹⁸ Wł. Bednarski, *Polska Strażnica i Złoty Wiek*, „Publikacje Świadków Jehowy”, online: <http://www.piotrandryszczak.pl/polemika3/polska-straznica-i-zloty-wiek.html> [dostęp: 22.06.2019].

¹⁹ A. Matelska, „... w miłości nie ma bojaźni”. *Nazistowskie prześladowania Świadków Jehowy w Polsce*, Wrocław 2010, s. 44-45.

²⁰ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: AP Poznań) Urząd, Wojewódzki Poznański 1919-1939, sygn. 483, Stowarzyszenie Badaczy Pisma św., k. 25.

²¹ AP Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939, sygn. 483, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.”, k. 25.

²² L. Peiper, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1936, s. 357, - art. 166 k.k.: „Kto bierze udział w związku mającym na celu przestępstwo, podlega karze do lat 5” § 2: „kto taki związek zakłada lub nim kieruje podlega karze do lat 10”.

Sąd Administracyjny w dniu 30 września 1926 r.²³. Pismo to wyraźnie wskazuje, że Towarzystwo Strażnica dalej prowadziło swoje działania, nie zważając na powyższe decyzje administracyjne i wyroki sądów.

Członkowie Towarzystwa Strażnice – Świadkowie Jehowy nie godzili się z taką decyzją administracyjną i obok prowadzenia swojej działalności misyjnej, podejmowali w latach trzydziestych próby ponownego zalegalizowania swego istnienia na terenie województwa poznańskiego.

W sierpniu 1934 roku skierowali do Starostwa Grodzkiego w Poznaniu pismo informujące o założeniu Oddziału Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego w Poznaniu i jednocześnie zwracali się w nim o wpisanie Oddziału do rejestru stowarzyszeń działających na terenie miasta Poznania. W piśmie tym podano skład kierownictwa Oddziału – czyli de facto przełożonych działającego w Poznaniu zboru świadków Jehowy. W skład kierownictwa wchodził Hieronim Piechocki jako przewodniczący, Stanisław Imberski jako zastępca przewodniczącego, Anzelm Gleszczyński jako sekretarz, Józef Łyk jako skarbnik i Wincenty Lewandowski jako zastępca skarbnika²⁴. Jednocześnie wraz z tym pismem do Starostwa Grodzkiego w Poznaniu Badacze Pisma Świętego – nazywający już siebie Świadkami Jehowy, dostarczyli potwierdzony notarialnie Statut Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego z siedzibą w Łodzi²⁵, oraz pismo polecające z Centrali Świadków Jehowy na Polskę²⁶.

Starosta grodzki poznański Marian Podhorodeński w piśmie z 2 listopada 1934 r. adresowanym do przełożonych zboru w Poznaniu, powołując się na przepisy *Rozporządzenia Prezydenta RP o postępowaniu administracyjnym z 1928 r.*²⁷ oraz *Rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach*²⁸, zawiesił działanie Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego i je rozwiązał. W uzasadnieniu podał, że Statut Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego na Polskę z siedzibą w Łodzi nie został zarejestrowany zgodnie z przepisami *Prawa o stowarzyszeniach* oraz zgodnie z zapisem protokołu zjazdu delegatów z 6 kwietnia 1931 r.²⁹ Kierownictwo zboru, już we połowie miesiąca listopada 1934 r. złożyło odwołanie od tej decyzji do Wojewody Poznańskiego, załączając jednocześnie odpis pisma

²³ AP Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939, sygn. 483, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.”, k. 25.

²⁴ AP Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939, sygn. 482, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu 1934-1935”, k. 16.

²⁵ Ibidem, k. 11-15.

²⁶ Ibidem, k. 9.

²⁷ DZ.U. RP z 1928 r., nr 35, poz. 341.

²⁸ DZ.U. RP z 1932 r., nr 94, poz. 808.

²⁹ AP Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939, sygn. 482, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu 1934-1935”, k. 5-6.

Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego do Sądu Okręgowego w Krakowie z grudnia 1931 r., w którym Wojewoda Łódzki informuje, że „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego w Łodzi istnieje legalnie, gdyż zostało zalegalizowane przez byłe władze rosyjskie na podstawie ukazu tolerancyjnego z dnia 17 października 1906 r.”³⁰.

Działania te wpisały się w ogólnopaństwową akcję zmierzającą do likwidacji Świadków Jehowy poprzez administracyjne ograniczanie ich działalności wydawniczej – w 1936 r. zawieszono bowiem druk czasopisma „Złoty Wiek” (wspólnota drukowała je jednak nadal pod zmienioną nazwą „Nowy Dzień”). Rok później zdelegalizowano wydawnictwo „Strażnica”³¹.

Ostatnim aktem w procesie likwidacji Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego w II RP (którego członkowie już od 1931 r. używali wobec siebie określenia Świadkowie Jehowy) było zawieszenie jego działalności przez starostę grodzkiego łódzkiego 22 maja 1938 r. Władze Stowarzyszenia odwołały się od tej decyzji do wojewody łódzkiego. Ten jednak zawyrokował rozwiązanie Biura Krajowego Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego, mimo, że sam uchylił wcześniej rozstrzygnięcie o zawieszeniu działalności Biura. Rok później, w maju 1939 r. Świadkowie Jehowy odwołali się od tego werdyktu do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Ministerstwo już 5 czerwca 1939 r. opowiedziało się za podtrzymaniem decyzji o rozwiązaniu stowarzyszenia³².

Po wybuchu II wojny światowej Świadkowie Jehowy zdawali sobie sprawę, że zarówno na ziemiach włączonych do III Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie ich los będzie podobny do losu ich współwyznawców w Niemczech. Udawało się jednak zakonspirowanym zborom i kółkom Świadków Jehowy utrzymać działalność religijną polegającą na spotkaniach modlitewnych i studiowaniu nielegalnie drukowanej na terenie Generalnego Gubernatorstwa „Strażnicy”, jednak w skutek przenikania do zakonspirowanych zborów agentów Gestapo dochodziło do dekonspiracji wspólnot³³. Wśród aresztowanych byli również należący do zborów zwłaszcza w Wielkopolsce, na Pomorzu czy na Śląsku, świadkowie pochodzenia niemieckiego³⁴.

³⁰ Ibidem, k. 4 i 8.

³¹ A. Matelska, „... w miłości...”, s. 46.

³² Ibidem, s. 47.

³³ Ibidem, s. 120-125, rozdział dotyczący Obozu Fort VII. Patrz także akta śledztwa przeciwko Stanisławowi Smolarkowi i grupie Świadków Jehowy oskarżonych o założenie nielegalnej Centrali na terenie Poznania. W aktach jest wzmianka m.in. o aresztowaniu Stefana Owczarzaka, Telesfora Filipowskiego, Edwarda Cybulskiego i innych w akcji Gestapo (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu (dalej: AIPN Po), 04/1474, t. 1, *Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950-1951*, k. 102-103).

³⁴ Ibidem.

Po aresztowaniach i śledztwach Świadkowie Jehowy byli wysyłani do obozów koncentracyjnych. Spore ich grupy znalazły się zarówno w obozach w Żabikowie, Auschwitz, Stutthofie, jak i w Dachau czy Gross-Rozen. W obozie w Stutthofie znalazła się spora grupa Świadców Jehowy także z centrali ruchu w Łodzi.

Pierwsze lata powojenne 1945-1950

Władze komunistyczne od samego początku tworzenia nowego systemu w Polsce były krytycznie nastawione do tej wspólnoty, głównie ze względu na aktywność misyjną jej członków, organizowane przez nią publiczne zgromadzenia (konwencje), odmowę przez jej członków służby wojskowej oraz kolportaż literatury religijnej, zwłaszcza że część z niej była wydawana w języku niemieckim³⁵.

Gdy po 1944 r. Świadkowie Jehowy zgłaszali lokalnym strukturom administracji swoją działalność, nie wspominali o decyzji o ich rozwiązaniu z 1938 r., ale powoływali się na *Rozporządzenie Prezydenta RP z 1932 r.*³⁶ i zgłaszali swoje poszczególne zbory jako odrębne stowarzyszenia do rejestrów stowarzyszeń w poszczególnych starostwach powiatowych. Rejestrując poszczególne zbory czy też grupy badaczy, używali nazwy mającej potwierdzić ich prawo do bycia legalnym stowarzyszeniem: *Badacze Pisma Świętego – Świadkowie Jehowy – Stowarzyszenie Zwyczajne*. W związku z tym działali jako stowarzyszenie, a nie jako związek wyznaniowy. Jednakże nie zawsze mogli cieszyć się pełnią praw – w niektórych starostwach (np. w Poznaniu) odmawiano im rejestracji lub zawieszano ich działalność, motywując to tym, że zagrażają porządkowi prawnemu państwa³⁷.

W województwie poznańskim w jego granicach z lat 1945-1950, według oceny Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, którego Wydział V zajmował się między innymi rozpracowaniem Świadców Jehowy, liczba ich wyznawców wynosiła około 3,5 tys. Dane te zebrano na podstawie liczby uczestników kongresu odbywającego się w dniach 25-27 czerwca 1948 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich³⁸.

³⁵ K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994, s. 229-230.

³⁶ DZ.U. RP z 1932 r. nr 94 poz. 808.

³⁷ AP Poznań, Urząd Wojewódzki Poznański 1945-1950, 100, Sprawy rejestracji i legalizacji stowarzyszeń, związków i organizacji, Wykaz stowarzyszeń w poszczególnych powiatach województwa poznańskiego. 1946 r., k. 55-115, 139.

³⁸ AIPN Po, 06/68, t. 2, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu [dalej: WUBP Poznań] Wydział V – Sprawozdawczość z pracy operacyjno-agenturalnej I II 1947-31 XII 1949 r., s. 70-72, Miesięczne sprawozdanie Naczelnika Wydziału V za okres I 30 – VI 1947 r.

Tabela 1. Rozmieszczenie placówek Świadków Jehowy według województw – stan na dzień 31 grudnia 1947 r.

L.p.	Województwo	Liczba placówek
1.	białostockie	10
2.	bydgoskie	25
3.	gdańskie	11
4.	kieleckie	29
5.	krakowskie	22
6.	Lubelskie	72
7.	łódzkie	31
8.	Olsztyńskie	8
9.	Poznańskie	121
10.	Rzeszowskie	20
11.	śląsko-dąbrowskie	48
12.	szczecińskie	34
13.	Warszawskie	28
14.	Wrocławskie	44
Razem		503

Źródło: K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994, s. 20.

W 1947 r. Świadkowie Jehowy dokonali reorganizacji dotychczasowych struktur terenowych. Prawdopodobnie związane to było z powiększającą się liczbą wyznawców oraz z chęcią lepszego nadzorowania pracy w terenie – zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych. Istniejące dotychczas rejony zmieniono na Obwody i przydzielono do trzech Okręgów: – I Zachodniego, który obejmował również obwody poznański i kaliski, kierował nim Jan Lorek; II Centralnego, obejmującego województwa centralne, pod kierownictwem Zygryda Adacha; oraz III Wschodniego, którym kierował Tadeusz Chodara. W sumie w trzech okręgach istniały 64 obwody³⁹. Obwody podzielono na dzielnice i zbory, a w 1950 r. na grupy i kółka⁴⁰.

Świadkowie Jehowy spotykali się z częstymi szykanami ze strony organów bezpieczeństwa i administracji państwowej. Próbowali z tym walczyć. W 1947 r. wystosowali nawet apel do Ministerstwa Administracji Publicznej (dalej: MAP) zawierający następujące postulaty: „prosimy uprzejmie obywatela Ministra o łaskawe spowodowanie, aby: 1) władze bezpieczeństwa w Polsce były pouczone o konieczności stosowania Ustaw Państwowych w odniesieniu do równouprawnienia wszystkich wyznań, w tym i do naszego wyznania, 2) G[łówny] U[rząd] K[ontrolni] P[ublikacji] nie stawiał nam trudności, 3) Ministerstwo Administracji Publicznej potwierdziło i uznało stan rzeczywistej działalności Świadków Jehowy”⁴¹.

³⁹ Ibidem, s. 3-4.

⁴⁰ AIPN Po, 06/68, t. 6, WUBP Poznań, Meldunki Wydziału V za okres styczeń 1951 – luty 1952 r.

⁴¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN0, Ministerstwo Administracji Publicznej, 1086, Pismo

Pierwsze represje wobec świadków Jehowy, zainicjowane przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (dalej MBP) wraz z MAP, rozpoczęły się już w lutym 1946 r. w Łodzi – aresztowano wówczas wszystkich mężczyzn przebywających w Biurze Krajowym. Zatrzymanych zwolniono po interwencji władz Szwajcarii w ambasadzie polskiej w Bernie⁴². To właśnie w tam znajdowało się Biuro Europejskie Świadców Jehowy, na czele którego stał Alfred Rütimann. Właśnie tam opracowano dla polskich wyznawców plan działalności w podziemiu (na wzór planu opracowanego dla wyznawców w Czechosłowacji)⁴³.

Alfred Rütimann w czasie pobytu w Poznaniu na początku maja 1949 r. (wybrano dla tej wizyty okres Międzynarodowych Targów Poznańskich) wraz z Wilhelmem Scheiderem⁴⁴ zaprezentował władzom Okręgu I Zachodniego projekt utworzenia zakonspirowanego komitetu mającego przejąć obowiązki Biura Krajowego na wypadek delegalizacji całego wyznania. W skład tego ciała kolegialnego weszli słudzy Okręgu I, oraz obwodów z województwa poznańskiego. Na pierwszym zebraniu komitetu, w połowie maja tegoż roku, obecni byli Telesfor Filipowski, Stanisław Prędko, Leon Myk, Stanisław Kaczmarek, Stefan Owczarzak, Edward Cybulski oraz Stanisław Smolarek, który przewodniczył komitetowi⁴⁵. Podjęto decyzję o przygotowaniu zaplecza do przyszłych działań konspiracyjnych. Zakupiono powielacz oraz papier i farbę drukarską. Równocześnie w domu Antoniego Nieszczęsnego, członka zboru Poznań-Łazarz, w Poznaniu przy ul. Saperskiej, w przygotowanej wcześniej skrytce ukryto złote przedmioty i monety jako zabezpieczenie finansowania działalności konspiracyjnej⁴⁶. Jednak pod koniec

Rady Głównej Wyznania Świadców Jehowy w Polsce do wiceministra MAP Władysława Wolskiego, 7 VI 1947 r.

⁴² Za inne mające charakter bandyckich napaści, przypadki przemocy i pogromów świadkowie Jehowy winili kler rzymskokatolicki, jakoby inspirujący zajścia (W. Słupina, *Świadkowie Jehowy w Polsce 1945-1989. Historia prześladowań mniejszości religijnej*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004, s. 218-219).

⁴³ B. Martinek B, *Świadkowie Jehowy w Czechosłowacji po 1945 r.*, [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 3, *Z badań nad oporem społecznym w Europie Środkowej w latach 1948-1955, zbiór materiałów*, red. Ł. Kamiński, Wrocław 2000.

⁴⁴ Wilhelm Scheider (1898-1971) w latach 1939-1945 był więziony przez Niemców (ledwie przeżył pobyt w obozie w Stutthofie), komuniści natomiast więzili go w latach 1950-1957 i 1960-1964 i próbowali oskarżyć go m.in. o współpracę z władzami obozu koncentracyjnego w Stutthofie i o znęcanie się nad współwięźniami. W. Słupina, *Świadkowie...*, zob. też: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 0259/557, t. 7, Akta śledztwa przeciwko Scheider Wilhelm i inni.

⁴⁵ AIPN Po, 04/1474, t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadców Jehowy w Poznaniu 1950-1951, k. 4-9.

⁴⁶ Ibidem, k. 47; zob. też AIPN Po, 04/1370, Kaczmarek, Wojdylak, Nieszczęsny i in., 1950-1951, k. 2-3, 385.

grudnia 1949 r. Biuro Krajowe rozwiązało komitet. Uważano bowiem, że organy bezpieczeństwa mają w nim swoich informatorów. Sprzęt drukarski oraz ukryte u Antoniego Nieszczęsnego złoto przekazano do Łodzi⁴⁷.

Innymi działaniami represyjnymi władz wobec Świadków Jehowy były akcje zwalniania z pracy urzędników państwowych i samorządowych, gdy okazywało się, że są oni członkami tej wspólnoty. Również wydalanie z kraju tych członków wyznania, którzy nie mieli polskiego obywatelstwa, można uznać za działanie represyjne. W lipcu 1949 r. nakazano opuszczenie Polski dwóm amerykańskim misjonarzom polskiego pochodzenia, Stefanowi Behunickowi i Pawłowi Muhalukowi, wyszkolonych w elitarniej Biblijnej Szkole Strażnicy „Gilead” (przygotowującej misjonarzy do pracy na terenach szczególnie trudnych i niebezpiecznych)⁴⁸.

Następnym działaniem władz było utrudnianie poszczególnym okręgom i obwodom odbywania konwencji regionalnych czy krajowych. W Poznaniu w maju 1949 r. zgodę cofnięto na cztery godziny przed rozpoczęciem tego wydarzenia (konwencja ta miała się odbyć w sali recepcyjnej restauracji „Belweder” w budynku Międzynarodowych Targów Poznańskich)⁴⁹.

W latach 1947-1949 aktywność Świadków Jehowy próbowano ograniczać także poprzez zakładanie przez poszczególne urzędy bezpieczeństwa spraw obiektowych na poszczególne okręgi, obwody i zbory⁵⁰. Miało to umożliwić aparatowi bezpieczeństwa i administracji państwowej, w tym MAP, poznanie struktur tego wyznania i jego liczebności.

Delegalizacja

Wstępem do delegalizacji Świadków Jehowy w całym kraju było wejście w życie w sierpniu 1949 r. dekretu o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r.⁵¹ W myśl nowych przepisów wszystkie tego typu organizacje działające na obszarze państwa polskiego, miały obowiązek, złożyć ponownie dokumenty rejestracyjne. Termin upływał w styczniu 1950 r. Początkowo władze sądziły, że Świadkowie Jehowy, tak jak inne pokrewne im wyznania badackie –

⁴⁷ AIPN Po, 04/1474, t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950-1951, k. 47.

⁴⁸ R. Michalak, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945-1989*, Zielona Góra 2014, s. 133 i następn.

⁴⁹ AIPN Po, 06/68, t. 5, WUBP Poznań, Wydział V, Meldunki dzienne 1946-1950, s. 186.

⁵⁰ AIPN Po, 06/68, t. 18, sprawa obiektowa kryptonim „Prawda”.

⁵¹ Dz.U. nr 45. poz. 335, Dekret z dnia 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.

Badacze Pisma Świętego, Wolni Badacze Pisma Świętego czy też Ruch Misyjny „Epifania”, poddadzą się ponownej procedurze rejestracyjnej i poprzez ten proces uda się podporządkować ich kontroli państwa⁵².

Wspomniany dekret nakazywał ponowną rejestrację nie tylko związków wyznaniowych niemających osobnej regulacji prawnej, ale także zakonów, kongregacji duchownych oraz innych zrzeseń, których celem było wykonywanie kultu religijnego⁵³. Jednocześnie wszystkie stowarzyszenia o charakterze wyznaniowym, które zgodnie z rozporządzeniem z 27 października 1932 r. nie podlegały rejestracji, oraz związki religijne prawnie nieuznane ulegały rozwiązaniu. By się od tego uchronić, mogły w ciągu 90 dni złożyć wnioski do władz w miejscu, gdzie miały siedziby ich władze centralne, o zalegalizowanie i rejestrację swojego statutu. Gdyby taka rejestracja nie nastąpiła, ewentualny majątek, jaki posiadały, miał zostać przejęty przez skarbu państwa i przeznaczony na inny cel. Świadkowie Jehowy stali się pierwszym stowarzyszeniem, które zostało poddane tej procedurze delegalizacji. Mimo starań podjętych w styczniu 1950 r. przez władze wyznania, wniosek złożony w MAP został odrzucony.

Władze komunistyczne, przede wszystkim MAP, a od kwietnia 1950 r. Urząd do spraw Wyznań (dalej UdsW), próbowały zmusić Świadców Jehowy do takich zmian w ich statucie, które wskazywałyby na uznanie systemu komunistycznego i popieranie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Mimo próby legalizacji wyznania, projekt statutu, do którego świadkowie Jehowy nie wprowadzili sugerowanych zmian, nie uzyskał akceptacji władz komunistycznych i w związku z tym odmówiono rejestracji stowarzyszenia⁵⁴.

Oficjalną decyzję administracyjną zakazującą działania w Polsce Stowarzyszenia Świadców Jehowy wydał 2 lipca 1950 r. powołany przez władzę w kwietniu tegoż roku UdsW. Poprzedziła ją szeroko zakrojona akcja aresztowań wśród

⁵² *Zwalczani i koncesjonowani. O mniejszościach wyznaniowych w PRL z Kazimierzem Urbanem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3 (38), s. 9.

⁵³ Zgodnie z instrukcją sporządzoną 1 IX 1949 r. przez Julię Brystygierową, dyrektor Departamentu V MBP, w związku z nowelizacją ustawy o stowarzyszeniach podania o rejestrację miały złożyć: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych Wyznania Ewangelicznego, Zjednoczenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Kościół Braci Polskich Unitarian, Stowarzyszenie Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”, Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Zrzeszenie Religijne Christian Science, Polski Kościół Zjednoczonych Ewangelicznych Chrześcijan Dnia Siódmego, Zrzeszenie Religijne Świadców Jehowy, Stowarzyszenie Zborów Badaczy Pisma Świętego (D. Zamiatąła, *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 roku w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwalia, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, t. 78, s. 390. Pierwszą wspólnotą, która została zarejestrowana na mocy znówelizowanej ustawy był Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.

⁵⁴ Archiwum Państwowe w Gorzowie (dalej: AP Gorzów), Urząd Wojewódzki w Gorzowie, 1377, k. 93, Decyzja Urzędu do Spraw Wyznań z 2 lipca 1950 r., w sprawie odmowy rejestracji wyznania Świadców Jehowy / Badaczy Pisma Świętego.

kierownictwa stowarzyszenia. W nocy z 20 na 21 czerwca 1950 r. dokonano setek rewizji i zatrzymań w całym kraju. Pozbawiono wolności czterech członków Zarządu Krajowego (Edwarda Kwiatosza – przewodniczącego, Wilhelma Scheidera – wiceprzewodniczącego, Haralda Abta – sekretarza, i Władysława Jędziurę – skarbnika)⁵⁵.

30 czerwca 1950 r. członkowie Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR uznali, że sprawę odmowy rejestracji stowarzyszenia trzeba niezwłocznie nagłośnić w prasie w kontekście działalności agentury amerykańskiej⁵⁶. Jako pretekst wykorzystano bojkot przez świadków Jehowy w marcu 1950 r., akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Dla władz komunistycznych podpisanie tego apelu było swego rodzaju aktem lojalności, którego wymagano od wszystkich związków wyznaniowych działających na terenie Polski. Odmowa była traktowana jako sprzeciw wobec „pokojoyej polityki ZSRR” i budowanie w Polsce ustroju socjalistycznego na wzór sowiecki.

Kilka dni później odbyła się konferencja prasowa ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, podczas której Świadkowie Jehowy zostali nazwani mianem „szpiegów imperializmu siejących histerię wojenną”⁵⁷.

Opisane działania najprawdopodobniej były wynikiem zakrojonej na szeroką skalę akcji prowadzonej nie tylko w Polsce, gdyż do delegalizacji świadków Jehowy doszło w tym czasie również w Niemieckiej Republice Demokratycznej⁵⁸.

Wraz z decyzją z 2 lipca 1950 roku o zdelegalizowaniu świadków Jehowy szef UdsW Antoni Bida poinformował na piśmie osadzonego już w areszcie Edwarda Kwiatosza, że urząd nie tylko odmawia rejestracji stowarzyszenia, ale rozwiązuje definitywnie związek i orzeka przejęcie majątku na rzecz Skarbu Państwa z uzasadnieniem, że istnienie tego związku „wobec ujawnienia przestępczej działalności nie da się pogodzić z prawem i może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego”⁵⁹. Sam Edward Kwiatosz zapoznał się z tym pismem dopiero po wyjściu z więzienia w 1957 r.⁶⁰

Zajęty majątek przedstawiał tak nikłą wartość, że odstąpiono od powołania głównego likwidatora dla Stowarzyszenia Świadków Jehowy⁶¹. W wypadku

⁵⁵ A. Chabasińska, *Lubuscy Świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945-1956* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012, s. 160.

⁵⁶ *Protokół Nr 67 posiedzenia Sekretariatu Biura Politycznego w dniu 30 czerwca 1950 r.*, [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, A. Kochański, A. Dudek, K. Persak, Warszawa 2000 s. 50.

⁵⁷ J. Rzędowski, *Najdłuższa konspiracja PRL?*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3 (38), s. 43.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ K. Urban, *Świadkowie...*, op. cit., s. 232.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ J. Rzędowski, *Najdłuższa konspiracja...*, op. cit., s. 43;

Okręgu I Zachodniego największą stratą było przejęcie na rzecz skarbu państwa działki w Poznaniu przy ul. Wierzbicice 3, na której planowano wybudować Salę Królestwa, archiwum i drukarnię, oraz zajęcie konta bankowego ze środkami gromadzonymi na ten cel.

Okres stalinowski 1950-1956

Pod koniec lipca 1950 r. dyrektor Departamentu V MBP Julia Brystygierowa rozesłała Instrukcję nr 29 do wszystkich szefów wojewódzkich i powiatowych urzędów bezpieczeństwa, w której przedstawiła do realizacji plan likwidacyjny „związku [...], sieci szpiegowsko-dywersyjnej pozostającej na usługach imperializmu amerykańskiego, działającej pod przykrywką sekty Świadków Jehowy”⁶². Dokument zawierał szczegółowe rozwiązania, a uwagę zwraca terytorialne zróżnicowanie całej operacji. J. Brystygierowa nakazywała bowiem opracowanie „planów wysiedlenia Świadków Jehowy z pasów granicznych i ważnych ośrodków gospodarczych i strategicznych”⁶³. Na podstawie tej instrukcji z Poznania wysiedlano zidentyfikowanych Świadków Jehowy, którzy mogli się osiedlać w odległości około 50 km i dalej od miasta, ale nie w pasie przygranicznym, który ustalono dla nich na 30 km od granicy państwa⁶⁴.

Jak zauważa Kazimierz Urban, Świadkowie Jehowy „nadawali się” jak mało kto do organizowania wobec nich procesów pokazowych, na których udowadniani im przede wszystkim działalność szpiegowską oraz sianie defetyzmu poprzez „katastroficzną doktrynę religijną”, a także propagowanie poglądów „o nietrwałości rządów i ustrojów”, negowanie potrzeby istnienia państwa poprzez „negatywny stosunek do służby wojskowej” oraz „dystans do wielu akcji społecznych”. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tymi oskarżeniami był fakt, że wspólnota miała swoje władze centralne w Stanach Zjednoczonych⁶⁵. Trzeba jednocześnie dodać, że sami świadkowie w kontaktach z biurem na Europę w Bernie w Szwajcarii, jak i z centralą w USA często używali nieformalnych ścieżek, wykorzystując współwyznawców pracujących w polskich portach, lub używali szlaków przemysłowych

⁶² *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 155-157.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126-137; zob. też *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków-Katowice 2012.

⁶⁵ K. Urban, *Świadkowie...*, s. 232-233.

w celu przekazywania sprawozdań okresowych z działalności w Polsce. Podobna sytuacja miała miejsce także w kontaktach z wyznawcami w ZSRR. Przerzucanie przez granicę wschodnią zarówno ludzi, jak i materiałów w postaci wydrukowanych lub ręcznie przepisanych w języku rosyjskim i ukraińskim egzemplarzy „Strażnicy” odbywało się poprzez tajne kontakty przemycnicze⁶⁶.

Świadkowie Jehowy uważali, że likwidacja ich organizacji była także wynikiem współpracy władz państwowych i hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego. Potwierdza to zapis w materiałach MBP kierowanych do KC PZPR. Odnotowano w nich: „w środowiskach Świadków Jehowy – spodziewają się, że skutkiem umowy⁶⁷ będzie akcja rządu przeciw nim i zawieszenie ich działalności”⁶⁸.

W latach 1950-1955 w czasie przesłuchań w toczących się śledztwach, śmierć poniosło co najmniej 18 Świadków Jehowy⁶⁹. Mimo to, właśnie w tym okresie nielegalnej wspólnoty przybyło najwięcej konwertytów (37 tys. wiernych w 1955 r.). Zwiększono również aktywność misyjną (odwiedzano ludzi w domach) i działalność wydawniczą (skonfiskowane powielacze zostały zastąpione przez nowoczesne maszyny offsetowe)⁷⁰. W warunkach delegalizacji i wiążącym się z tym zejściem do podziemia, świadkowie organizowali się w jednostki mniejsze niż zbory. Były to „grupy”, które skupiały od 7 do 10 osób, i liczące zaledwie 3 osoby „kółka”, czyli części grup⁷¹.

Kolejne lata były dla członków wyznania okresem aresztowań i śledztw związanych z nielegalną działalnością rozwiązanego stowarzyszenia. Oskarżano ich przede wszystkim o szpiegostwo. Głosiciele w swojej pracy misyjnej chodząc od domu do domu mieli obowiązek odnotowywania wszystkich informacji mogących ułatwić członkom stowarzyszenia działalność misyjną. Zapiski te, a często także szkice sytuacyjne w formie podręcznych map i planów poszczególnych rejonów,

⁶⁶ AIPN, 0259/557, t. 8, Kwiatosz i inni.

⁶⁷ Chodziło o tzw. „Porozumienie kwietniowe” (14 kwietnia 1950) między Rządem a Kościołem Rzymskokatolickim, zob. J. Krukowski, *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, s. 71-98.

⁶⁸ AAN, KC PZPR 237/V/158, k. 51-55.

⁶⁹ Jan Mironczuk przyjmuje, że w czasie tortur śmierć mogło ponieść nawet czterdzieści osób, por. J. Mironczuk, *Świadkowie Jehowy wobec władz Polski Ludowej – geneza kontestacji*, [w:] *Władze Polski Ludowej a mniejszościowe związki wyznaniowe*, red. T. J. Zieliński, Warszawa-Katowice 2010, s. 85-101. Sami Świadkowie Jehowy podają, że represjami objęto 90% wyznawców (tj. ok. 15 tysięcy osób), a liczba ofiar sięgnęła kilkudziesięciu osób, por. K. Urban, *Kościół Prawosławny w Polsce 1945-1970...*, op. cit., s. 26.

⁷⁰ *Rocznik Świadków Jehowy 1994*, Towarzystwo Strażnica 1995, s. 233.

⁷¹ K. Urban, *Świadkowie Jehowy...*, op. cit., s. 232-233.

trafiały do starszych zborów, okręgów czy obwodów. W trakcie aresztowań i rewizji tego typu dokumentacja stawała się dowodem na działalność szpiegowską⁷².

Aresztowania sporej grupy kadry kierowniczej było ogromnym zaskoczeniem. Świadkom Jehowy udało się jednak szybko przejść do głębokiej konspiracji. Zwłaszcza system podziału zborów na grupy i kółka pozwolił na lepsze ukrycie działalności religijnej. Również zmiany numeracji poszczególnych okręgów i obwodów pozwalały dodatkowo zaciemnić obraz struktury wyznania, tak, by nie była prosta do rozszyfrowania przez Urząd Bezpieczeństwa⁷³.

Działania aparatu bezpieczeństwa w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych prowadzono jednak dwutorowo. Z jednej strony starano się kontrolować grupy Świadków Jehowy poprzez wprowadzanie do ich środowiska własnych agentów albo pozyskiwanie agentów spośród nich samych, z drugiej strony podejmowano działania mające na celu obserwację i uzyskiwanie informacji od osób znajdujących się w pobliżu poszczególnych wyznawców, czy to w miejscu ich zamieszkania, czy też w miejscach ich pracy. Dodatkowo do określania zasięgu i liczebności nielegalnego wyznania wykorzystywano organizowane w tym czasie masowe akcje propagandowo-polityczne, takie jak Narodowy Plebiscyt Pokoju z maja 1951 r., Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski z czerwca tr., czy też poprzez społeczne konsultacje przed uchwaleniem Konstytucji PRL.

O ile w pierwszym wypadku plebiscyt pokoju był powszechny, o tyle deklarację wykupienia subskrypcji pożyczki składali pracownicy urzędów państwowych i przedsiębiorstw, natomiast nie musieli jej składać pracownicy zakładów prywatnych, rzemieślnicy, prywatni sklepikarze. Świadkowie Jehowy pracujący w państwowych zakładach pracy i urzędach, którzy zostali ujawnieni w takich sytuacjach, byli po prostu zwalniani z pracy⁷⁴.

Działania organów bezpieczeństwa, poza próbami rozpoznania liczebności wyznania, skupiały się także na wykrywaniu infrastruktury, jaką dysponowali Świadkowie Jehowy – lokali kontaktowych, drukarni, a także systemu kolportażu czasopisma „Strażnica”⁷⁵.

Świadkowie Jehowy, mimo ciągłej inwigilacji i aresztowań, starali się prowadzić bezpośrednie działania misyjne. Jednym z nowych sposobów prowadzenie

⁷² AIPN Po 04/1399, Akta śledcze w sprawie przynależności do zboru wyznania „Świadków Jehowy” w latach 1950-1951 – przeciwko Leśniewicz Jan.

⁷³ AIPN Po 06/68 t. 5, Meldunki dzienne Wydziału V WUBP Poznań, za okres I 1951 – II 1952.

⁷⁴ AIPN Po 6/68 t. 21, Raport z pracy Sekcji III Wydziału V WUBP Poznań za okres 19-21 III 1951; AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI WUBP Poznań, za miesiąc marzec 1953.

⁷⁵ AIPN Po 04/1356, Sprawa o szpiegostwo Janke Zygmunt i Holcer Zygmunt 1950 – 1954, oraz AIPN Po 06/110 t. 10, Plan przedsięwzięć operacyjnych Wydziału XI WUBP Poznań z dnia 25 VIII 1953 r., k. 57-65.

akcji misyjnej pod przykryciem było chodzenie od domu do domu parami, które tłumaczono jako „szukanie pozostawionych w nich w latach 1949-1950 egzemplarzy Biblii”. Drugą metodą było wysyłanie pocztą materiałów misyjnych i czasopism „Strażnica” do z góry wytypowanych osób, zwłaszcza do studentów uczelni wyższych. Działanie to zostało rozszyfrowane przez UB dopiero w 1956 r.⁷⁶

Organy bezpieczeństwa prowadziły działania nie tylko przeciw kierownictwu wyznania, ale również przeciw wszystkim młodym członkom wyznania, którzy podlegali obowiązkowej służbie wojskowej. Młodzi Świadkowie Jehowy uchylali się od poboru do wojska. Byli wówczas ukrywani przez współwyznawców i często pełnili w tym czasie funkcje pionierów specjalnych lub sług obwodów, w pełni angażując się w pracę konspiracyjną poszczególnych zborów. Przykładem takiej działalności mogą być między innymi Stanisław Śniegucki, działający jako pionier nadzwyczajny w Obwodzie 2a-Leszno, czy też Tadeusz Andrzejewski – pracujący jako sługa Obwodu 12a-Konin⁷⁷.

Do aresztowania St. Śnieguckiego przez leszczyńskie UB doprowadził działający w Obwodzie 2a tajny współpracownik UB pseudonim „Krzysztof”. Dzięki niemu ujawniono także kierownictwo Obwodu 2a, a także przejęto archiwum całego Okręgu I, w którym znajdował się ten Obwód i inne z województwa poznańskiego. W listopadzie 1954 r. agent „Krzysztof” otrzymał powołanie do wojska, zerwał kontakty z PUBP w Lesznie i zniknął⁷⁸.

Przyglądając się dokumentacji pozostałej w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej dotyczącej Świadków Jehowy, można zauważyć, że urzędy bezpieczeństwa, a poprzez nie władze centralne, a także UdsW pozyskiwały informacje o ich działalności i strukturach organizacyjnych z trzech rodzajów źródeł.

Pierwsze z nich to informacje i dokumenty oficjalne napływające z urzędów państwowych, od władz lokalnych, rad narodowych, które w swojej działalności stykały się z grupami Świadków Jehowy zarówno w okresie 1945-1950, czyli gdy mogli działać legalnie, jak i w latach, gdy mogli działać tylko w konspiracji. Takie dokumenty pozostały w zespołach akt między innymi urzędów wojewódzkich z lat 1945-1950 i 1973-1989, a także w aktach prezydiów wojewódzkich rad narodowych z lat 1950-1973, oraz w aktach pozostałych po partiach komunistycznych – PPR i PZPR.

⁷⁶ AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI WUBP Poznań, za miesiąc sierpień 1954 r., k. 243, oraz AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI za I kwartał 1956 r., k. 100-103.

⁷⁷ AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI WUBP Poznań, za miesiąc maj 1954 r., k. 192-202, oraz AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI WUBP Poznań za miesiąc luty 1954 r., k. 152-164.

⁷⁸ AIPN Po 06/110 t. 10, fragment Sprawozdania Wydziału XI WUBP Poznań za miesiąc grudzień 1954 r., k. 274, oraz AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu [dalej: WUdsBP Poznań] za miesiąc styczeń 1955 r., k. 13-22.

Drugim rodzajem źródeł były źródła powstałe na podstawie własnych obserwacji i meldunków organów bezpieczeństwa oraz organów Milicji Obywatelskiej zbierającej informacje w trakcie legalnej działalności okręgów i zborów w latach 1945-1950.

Trzecim rodzajem źródeł były prowadzone przez UB sprawy obiektowego rozpracowania oraz akta śledztw przeciwko nielegalnemu już od 1950 r. wyznaniu (tu jako materiał dowodowy zgromadzono dokumenty zarekwirowano Świadkom Jehowy w trakcie ich aresztowań). W tej grupie można zauważyć kilka ciekawych prawidłowości.

Świadkowie Jehowy aresztowani przez UB, wobec których prowadzone były śledztwa, starali się nie łamać w nich podstawowych zasad swojego wyznania. Dopóki mogli, nie udzielali informacji oficerom śledczym, którzy ich przesłuchiwali. Wyraźnie podkreślali, że nie prowadzili działalności szpiegowskiej, lecz religijną, a państwo nie jest dla nich najważniejszym dobrem. W momencie jednak, gdy aresztowani zaczęli zeznawać w wyniku działań śledczych, można zauważyć, że udzielają istotnych wiadomości na tematy związane z własnym udziałem w strukturze wyznania oraz o tym, z kim się w swojej działalności kontaktowali. Nie dziwi zatem to, że w latach pięćdziesiątych świadkowie Jehowy zaczęli stosować pseudonimy, by lepiej ukryć poszczególnych pionierów czy sługi okręgów i obwodów.

Organy bezpieczeństwa zdawały sobie sprawę, że będzie coraz trudniej pozyskiwać informacje dotyczące zakonspirowanej działalności wyznania. Tajnych współpracowników starano się pozyskiwać zwłaszcza wśród zatrzymywanych głosicieli w młodym wieku lub tych, którzy bali się o swoje zatrudnienie. Zdarzało się również, że do grup lub zborów wprowadzano funkcjonariuszy lub przygotowanych agentów sympatyzujących z wyznaniem. Prowadzono ich aż do momentu, gdy zostali pełnoprawnymi członkami wspólnoty. Takimi informatorami byli agenci o kryptonimach „033” i „Krawiec”. Drugi z nich nawiązał znajomość ze Świadkami Jehowy odbywającymi karę więzienia i otrzymał od nich adresy członków grupy Poznań-Jeżyce⁷⁹.

Świadkowie Jehowy, zwłaszcza w latach 1953-1956, nauczeni doświadczeniem lat wcześniejszych, potrafili odpowiednio przygotować swoich współwyznawców do spotkania z aparatem bezpieczeństwa. Wydawali nawet specjalne broszury o tym, jak zachowywać się w czasie aresztowania oraz jak rozpoznać agenturę organów bezpieczeństwa działającą w grupach czy też zborach⁸⁰.

Przełom polityczny 1956 r. zatrzymał represje. Rozpoczęły się wówczas rozmowy na temat legalizacji wspólnoty. Nieoczekiwanie zaprotestował przeciwko temu

⁷⁹ AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI WUdsBP Poznań, za miesiąc luty 1955 r., k. 23-32, oraz AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie wydziału XI WUBP za miesiąc maj 1954 r., k. 192-202.

⁸⁰ Ibidem.

scenariuszowi Natan H. Knorr, ówczesny przywódca centralnych struktur Świadków Jehowy w Brooklinie, który uważał, że rejestracja związku przyniesie jego ubezwłasnowolnienie. Stanowisko to podzieliło wyznawców w Polsce. Rozmowy na temat stopnia nadzoru państwa przeciągały się do sierpnia 1958 r., a wtedy Urząd ds. Wyznań ogłosił odmowę rejestracji. Powróciły represje: aresztowania, rewizje, konfiskata literatury. Ruszyły też nowe procesy (Zielona Góra, Bydgoszcz, Lublin, Wrocław)⁸¹.

Próby unormowania stanu prawnego Świadków Jehowy po 1956 roku – okres gomułkowski (1956-1970)

Działania władz bezpieczeństwa, po delegalizacji Świadków Jehowy w latach 1950-1956, miały doprowadzić do całkowitej likwidacji tego wyznania⁸². Tylko do końca roku 1955 w całym kraju aresztowano ponad 130 Świadków Jehowy stanowiących kadrę kierowniczą wyznania⁸³.

Jednakże od połowy 1955 roku, wraz z odwilżą w życiu politycznym PRL, wyraźnie zaczęła się zmieniać również ich sytuacja. W sierpniu 1955 r. Komitet ds. Bezpieczeństwa Państwa wydał *Instrukcję o formach działania przeciwko Świadkom Jehowy*, w której wyraźnie zalecał stosowanie różnych form represji w zależności od tego, jakie funkcje w szeregach wyznania pełnią poszczególni wyznawcy. W stosunku do szeregowych członków zalecano w niej „Stosowanie przesłuchań profilaktycznych i rozmów ostrzegawczych, kary administracyjne za niestosowanie się do przepisów o zgromadzeniach i zebraniach”. Jednocześnie wyraźnie wskazywano w Instrukcji, że „środki represyjne winny być stosowane w taki sposób, ażeby [...] jasno precyzowały, że ściga się ich za nielegalną antypaństwową działalność a nie za to, że są wyznawcami Świadków Jehowy. Nie należy dopuszczać do masowych aresztowań”⁸⁴.

Z początkiem 1956 r. rozpoczęły się procesy rehabilitacyjne skazanych w pierwszej połowie lat 50. Świadków Jehowy, a podstawą prawną tych procesów było podważanie aktu oskarżenia w punkcie mówiącym o działalności szpiegowskiej na rzecz obcych państw przez skazanych. Wojskowe Sądy Rejonowe zwracały akta spraw do prokuratur wojskowych, a te umarzały postępowania.

⁸¹ K. Urban, *Świadkowie Jehowy...*, op. cit., s. 236-238.

⁸² J. Miłosz, *Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.

⁸³ AAN., Urząd do spraw Wyznań, sygn. 67/36, *Opracowania i notatki 1958-1973 dotyczące Świadków Jehowy*, s. 1-22, sygn. 69/31, *Stowarzyszenie religijne „Świadków Jehowy” – 1965*.

⁸⁴ Archiwum IPN Oddział Białystok [dalej AIPN Bi], sygn. 087/146/1, *Rozpracowanie Świadków Jehowy na terenie województwa olsztyńskiego 1955-1962*, s. 1-4, „Instrukcja K ds. BP z dnia 9 VIII 1955 r. o formach działania przeciwko Świadkom Jehowy”.

Poznański Czerwiec 1956 r. w odbiorze funkcyjnych i szeregowych członków wyznania, był odbierany jako początek nowej ery i zapowiedź nadchodzącego *ARMAGEDONU*. Na taki odbiór tych wydarzeń może wskazywać informacja zawarta w dokumentach WUds.BP w Olsztynie, gdzie znalazł się zapis o tym, że „Świadkowie Jehowy [...] w stosunku do prowokacji poznańskiej – solidaryzowali się i cieszyli z tego, że to już może początek Armagedonu. Aktyw kierowniczy, zamieszkujący nielegalnie w Poznaniu, wyjechał natychmiast z miasta”⁸⁵.

Jednakże ogólna linia działań, przyjęta przez władzę komunistyczną w okresie rządów ekipy Władysława Gomułki, nastawiona była na podporządkowanie tego wyznania. W przypadku niemożności realizacji tego celu, nadal obowiązywał plan rozbicia i likwidacji nielegalnego wyznania.

Realizując podstawowy cel, złagodzone prześladowania członków wyznania, a działania nękające sprowadzono jedynie do likwidowania nielegalnych drukarni, konfiskat wydawnictw i utrudniania działań misyjnych prowadzonych przez poszczególne zbory. Przez cały ten czas jedyną stałą formą represji było karanie więzieniem tych spośród członków stowarzyszenia, którzy, mimo prawnego obowiązku, odmawiali służby wojskowej – czyli wszystkich młodych mężczyzn w wieku od 19 do 28 lat będących Świadcami Jehowy.

W początkach tego okresu władze miały jednak nadzieję, że uda się im doprowadzić do legalizacji wyznania na własnych warunkach.

Wypuszczając z więzień wiosną 1956 r. kierownictwo wyznania, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej MSW) oraz UdsW starały się nakłonić je do podjęcia działań mających doprowadzić do legalizacji ich wyznania jako stowarzyszenia.

Pierwsze rozmowy na ten temat z delegacją Świadców Jehowy odbyły się w UdsW już 21 maja (czyli na ponad miesiąc przed Poznańskim Czerwcem), kolejne miały miejsce 29 czerwca i 13 sierpnia. W składzie delegacji znaleźli się Herald Apt, Edward Kwiatosz i Czesław Stojak⁸⁶.

Delegacja Świadców Jehowy na pierwszym spotkaniu przedstawiła władzom szereg warunków, które według nich powinny być spełnione, by cała wspólnota podjęła działania w kierunku jej legalizacji. Trzy najważniejsze dotyczyły:

- oddania Stowarzyszeniu całego majątku skonfiskowanego w roku 1950 w momencie jego delegalizacji;

⁸⁵ AIPN Bi, sygn. 087/146/1, Rozpracowanie Świadców Jehowy na terenie województwa olsztyńskiego 1955-1962, s. 6-7, „Notatka informacyjna z dnia 5 VII 1956 r.”.

⁸⁶ AAN, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 69/31, Stowarzyszenie Religijne Świadców Jehowy – 1965, k. 194-208, „Sprawozdanie Świadców Jehowy z rozmów o legalizacji w dniach 21 V, 29 VI, 13 VIII 1956 r.”

- pozostawienia świadkom Jehowy pewnej autonomii i niewtrącanie się władz w ich wewnętrzne sprawy;
- zwolnienia świadków Jehowy od obowiązku odbywania służby wojskowej.

Natomiast władze zażądały od Komitetu Krajowego jako warunek wstępny, by ten zerwał wszelkie kontakty z Światową Centralą Świadców Jehowy w USA⁸⁷.

Tak więc na początku rozmów obydwie strony postawiły sobie nawzajem takie warunki, których druga ze stron nie mogła de facto zaakceptować. Świadcowie Jehowy nie mogli zaakceptować żądania zerwania Komitetu Krajowego z Centralą Światową, a władze komunistyczne nie były skłonne do zwolnienia członków tego wyznania z odbywania służby wojskowej.

Na przełomie lat 1956-1957 władze komunistyczne zaangażowane w przemiany polityczne, mające miejsce zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz państwa, nie przywiązywały zbyt dużej uwagi do rozmów z mało znaczącą grupą obywateli będących Świadcami Jehowy. Oni sami natomiast, korzystając z tej chwili spokoju i zapomnienia, starali się rozwinąć i wzmocnić swoją strukturę organizacyjną oraz rozbudować podziemną bazę wydawniczą. Działania te wynikały z braku zaufania Komitetu Krajowego Świadców Jehowy do państwa komunistycznego, nawet w momencie jego częściowej transformacji. Takie podejście do komunistycznej rzeczywistości okazało się w niedługiej perspektywie w pełni uzasadnione.

Komitet Krajowy Świadców Jehowy po długich naradach dopiero w kwietniu 1957 r. złożył do UdsW projekt statutu Stowarzyszenia „Strażnica”, który był kopią tego złożonego już raz w roku 1950, przed delegalizacją. W trakcie rozpatrywania wniosku o zatwierdzenie statutu z Urzędu płynęły do Komitetu Krajowego informacje i wezwania do wprowadzenia takich zmian w projekcie, by był on zgodny z oczekiwaniami władz i z obowiązującą ustawą o stowarzyszeniach z 1949 roku. Komitet Krajowy nie dokonał żadnych zmian, na jakie liczyły władze – zwłaszcza dotyczących nadrzędności i możliwości kontroli Stowarzyszenia ze strony władz państwowych. Wobec tego 30 sierpnia 1958 roku UdsW wydał decyzję o nieuznaniu Stowarzyszenia „Strażnica” jako legalnej organizacji. Komitet Krajowy, nie godząc się z tym postanowieniem, dwa miesiące później – 26 października 1958 roku, złożył do Urzędu odwołanie od tej decyzji. Nie zostało ono jednak uwzględnione, a październik 1958 roku w zasadzie kończy krótki, bo dwuletni okres półlegalnego działania świadków Jehowy⁸⁸.

⁸⁷ AIPN Bi, sygn. 087/146/1, Rozpracowanie Świadców Jehowy na terenie województwa olsztyńskiego 1955-1962, s. 16-19, „Informacja z dnia 25 VI 1957 r. dotycząca działalności świadków Jehowy”.

⁸⁸ AAN, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 67/36, *Opracowania i notatki 1958-1973 dotyczące Świadców Jehowy*, s. 1-22, „Notatka Naczelnika wydziału Janitza w sprawie polityki wobec Świadców Jehowy z czerwca 1973 r.”.

Mimo tych oficjalnych decyzji, władze poszukiwały sposobu na to, by zmusić Stowarzyszenie „Strażnica” do przyjęcia swoich warunków jego legalizacji, tak, by mieć nad nim pełną kontrolę. Rok później – jesienią 1960 r., w UdsW odbyła się narada kierownictwa Urzędu z przedstawicielami MSW, Sądu Najwyższego i Prokuratury Generalnej, dotycząca działań mających pobudzić – lub zmusić władze Świadków Jehowy do takich działań, które mogłyby zostać pozytywnie przyjęte przez władze państwowe i zaowocować legalizacją Stowarzyszenia. Podsumowując tę naradę, można stwierdzić, że jej uczestnicy doszli do wniosku, iż jedynie represje wobec Świadków Jehowy mogą zmusić ich do działań zgodnych z oczekiwaniem komunistów⁸⁹.

Na efekty tej narady nie trzeba było długo czekać – tylko do końca 1960 roku aresztowano ponad 100 członków wyznania, mimo że jeszcze dwa lata wcześniej aresztowano ich zaledwie dwóch⁹⁰.

W samym Komitecie Krajowym Świadków Jehowy to uderzenie wywołało początkowo zamierzony przez władze efekt. Doszło w nim do konfliktu na tle zmian w Statucie Stowarzyszenia, mogących doprowadzić do jego legalizacji. Grupa rozłamowa, składająca się z członków należących do kadry kierowniczej na czele z Wiesławem Rejdychem i Czesławem Stojakiem (członkami Komitetu Krajowego) oraz 10 innymi czołowymi Świadkami Jehowy, była za dokonaniem oczekiwanych przez władze zmian. Pozostali członkowie Komitetu Krajowego z Haraldem Aptem, Edwardem Kwiatoszem na czele stali na stanowisku zachowania Statutu bez zmian, uważając, że władze komunistyczne nie są skłonne do żadnych ustępstw na rzecz tego wyznania⁹¹.

Grupa rozłamowa, zwana przez Służbę Bezpieczeństwa (dalej SB) „Grupą 12”, złożyła w czerwcu 1961 r. do UdsW *Statut Wyznania Świadków Jehowy w Polsce*. Mimo że MSW pozytywnie zaopiniowało tę wersję Statutu, władze partyjne i UdsW nie zgodziły się na uznanie tej grupy za legalnie działające wyznanie. Miały bowiem nadzieję, że w końcu cała społeczność Świadków Jehowy przejdzie na stronę grupy rozłamowej i podda się kontroli państwa.

Cel tych działań uzasadniony został przez UdsW następująco: „umożliwi [to] władzom państwowym kontrolę działalności wyznania, egzekwowanie [...] ścisłego przestrzegania przepisów prawa, nadzór nad obsadą stanowisk [...], wpływanie na zmianę aspołecznego charakteru działalności wyznania [...] wywoła poważne zamieszanie w szeregach Świadków Jehowy pozostających nadal w podziemiu, pogłębi istniejące nastroje do legalizacji, co stwarza perspektywę na odrywanie się od podziemia coraz to nowych grup wyznawców i przechodzenie do działalności

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem.

⁹¹ Ibidem.

legalnej. Zarazem wobec jehowitów kontynuujących uporczywie działalność nielegalną można będzie stosować ostre represje”⁹².

Oczekiwanie na taką reakcję ze strony członków wyznania oraz opracowywanie przez władze dalszej strategii walki ze Stowarzyszeniem trwało dwa lata.

W związku z tym, że cel założony przez władze nie został osiągnięty, zwołano kolejną naradę dotyczącą Świadków Jehowy, która odbyła się 16 maja 1963 roku w siedzibie Wydziału Administracyjnego KC PZPR. Przewodniczył jej kierownik tego wydziału Kazimierz Witaszewski⁹³, a udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, MSW, Prokuratury Generalnej, Sądu Najwyższego i UdsW. Prowadzący tę naradę K. Witaszewski stwierdził wówczas: „Św. Jehowy są sektą religijną czerpiącą natchnienie z imperialistycznych ośrodków, przede wszystkim amerykańskich. Polska jest traktowana przez Św. Jehowy jako odskocznia do działalności w ZSRR i innych krajach socjalistycznych. Nasza dotychczasowa polityka spowodowała spadek liczby członków Św[iadków] J[ehowy] z około 80 000 do 50 000”⁹⁴.

⁹² AAN, Urząd ds. Wyznań, sygn. 69/31, k. 112, „Notatka Urzędu ds. Wyznań z dnia, 13.07.1961 r.”.

⁹³ **Kazimierz Witaszewski** (ur. 14 września 1906 r., zm. 28 lutego 1992 r.) – polityk i wojskowy, generał dywizji Wojska Polskiego. Prezydent Łodzi od stycznia do marca 1945; poseł do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I kadencji. Przed wojną działał w związku zawodowym włóknarzy. Był także członkiem Komunistycznej Partii Polski. Po agresji Niemiec na Polskę znalazł się na terenach zajętych przez Armię Czerwoną. W 1943 wstąpił do formowanego tam Wojska Polskiego, gdzie był oficerem politycznym. Od 1944 członek Polskiej Partii Robotniczej. W latach 1944-1945 był sekretarzem generalnym Tymczasowej Komisji Centralnej Związków Zawodowych, a w latach 1945-1948 przewodniczącym Komitetu Centralnego Związków Zawodowych. W latach 1948-1949 podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. W latach 1949-1951 I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. W latach 1951-1952 kierownik Wydziału Kadr KC PZPR. W latach 1947-1948 przewodniczący Komisji Pracy i Opieki Społecznej w Sejmie Ustawodawczym.

Od października 1952 do października 1956 był szefem Głównego Zarządu Politycznego WP i wiceministrem obrony narodowej (zastępca marszałka Konstantego Rokossowskiego). W dniu 6 marca 1953 wszedł w skład Ogólnonarodowego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Stalina. Po odejściu z funkcji szefa GZP WP był attaché wojskowym, morskim i lotniczym Ambasady PRL w Pradze (1957-1959) i szefem Zarządu w Sztapie Generalnym WP. W październiku 1952 awansowany do stopnia generała brygady, a w lipcu 1956 do stopnia generała dywizji. W latach 1960-1968 kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR, sprawującego z ramienia partii nadzór nad wojskiem, aparatem bezpieczeństwa i sądownictwem, a także sprawami wyznaniowymi oraz służbą zdrowia. W latach 1945-1948 członek KC PPR, w latach 1948-1968 członek KC PZPR, w latach 1968-1971 członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR. Był przeciwny jakiegokolwiek liberalizacji i odwilży. W 1956 był jednym z czołowych reprezentantów twardogłowej tzw. grupy natolińskiej w PZPR. Kazimierz Witaszewski zwany był „generałem gazrurką” (od gazrurek, którymi należałoby, jego zdaniem, bić tzw. rewizjonistów). Przez kilka kadencji, aż do 1990 zasiadał w Radzie Naczelnej ZBoWiD. Patrz: <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/19543?katalog=4> [dostęp 27.08.2020].

⁹⁴ K. Urban, *Świadkowie Jehowy w Polsce w latach 1950-1963. Przyczynek do likwidacyjnej tendencji w polityce wyznaniowej państwa, Przestrzeń polityki i spraw wyznaniowych (Szkice dedykowane Profesorowi Januszowi Osuchowskiemu z okazji 75-lecia urodzin)*, red. B. Górowska, Warszawa 2004., s. 241-244.

W połowie 1963 roku nastąpiło jednoczesne uderzenie w niezdecydowanych Świadców Jehowy. Najpierw Sąd Najwyższy (31 maja 1963 r.) wydał orzeczenie zatwierdzające interpretacje przepisów prawnych na podstawie których toczyły się postępowania wobec Świadców Jehowy – dotyczące nielegalnych zgromadzeń, nielegalnych wydawnictw, nielegalnych zbiórek środków finansowych oraz głoszenia haseł antypaństwowych. Następnie 14 czerwca UdsW odmówił rejestracji statutu przedstawionego przez grupę rozłamowców⁹⁵.

W samym Stowarzyszeniu po początkowym zamieszaniu spowodowanym powstaniem grupy rozłamowej, Kierownictwo Krajowe z Apstem i Kwiatoszem wykorzystało moment zawahania się władz, by opanować sytuację i usunąć z grona świadków Jehowy zwolenników rozłamowców oraz skonsolidować wyznawców wokół siebie. A niezatwierdzenie „Statutu” dało Kierownictwu Krajowemu dodatkowy argument do walki z tymi, którzy chcieliby układać się z władzą.

Konsolidując całość wyznania, w połowie lat sześćdziesiątych Stowarzyszenie przyjęło nową strukturę organizacyjną. Jej zarys UdsW otrzymał z MSW, a wyglądał on następująco:

Oddział Polska – szczebel krajowy

– na czele stał **Śługa Oddziału** wraz z **Komitetem Krajowym** i **Biurem Oddziału**
Podział kraju na:

– **Zespoły** – 3 zespoły w każdym po 4 Okręgi

– **Zespół I – Centralny** – między innymi – Łódź, Września, Ostrów Wlkp., Wrocław, Kłodzko, Opole, Katowice, Częstochowa, Bielsko-Biała;

– **Zespół II – Zachodni** – między innymi – Gdańsk, Koszalin, Szczecin, Gorzów Wlkp., Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Płock, Zielona Góra, Jelenia Góra, Wałbrzych oraz prawdopodobnie Poznań;

– **Zespół III – Wschodni** – między innymi – Warszawa, Radom, Kielce, Kraków, Rzeszów, Lublin, Białystok, Olsztyn;

– **Okręgi** – 12 Okręgów – w skali kraju; w każdym Okręgu **Skrzydła** i po 4-6 **Obwodów**;

– **Obwody** – dzieliły się na **Zbory** – kilka **Zborów** mogło stanowić **Dzielnice**;

– **Zbory** – składały się z **Ośrodków Służby** (inaczej **Grupy**);

– **Ośrodki Służby** – inaczej **Grupy** – najniższy szczebel organizacyjny, składały się z szeregowych członków wyznania⁹⁶.

⁹⁵ AAN, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 67/36, *Opracowania i notatki 1958-1973 dotyczące Świadców Jehowy*, s. 1-22, „Notatka Naczelnika wydziału Janitza w sprawie polityki wobec Świadców Jehowy z czerwca 1973 r.”.

⁹⁶ AIPN Bi, sygn. 066/769, *Świadkowie Jehowy – Budownictwo sakralne 1957-1973*, s. 44-49, pismo z MSW do Naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Olsztynie z dnia 28 II 1961 r. – *Struktura Świadców Jehowy w Polsce*.

Sytuacja prawna całego wyznania nie zmieniła się przez cały okres lat sześćdziesiątych. Pierwsza ich połowa to nawet zaostrzenie kursu spowodowane tym, o czym wspominałem powyżej. Dopiero od roku 1965 zaczęła maleć liczba corocznie aresztowanych Świadków Jehowy.

Zmiana strategii – dekada lat siedemdziesiątych

Chęć nowego kierownictwa partyjnego z Edwardem Gierkiem na czele, by odzyskać zaufanie społeczeństwa, dały również świadkom Jehowy nieco więcej swobody w działaniu. Okres lat siedemdziesiątych to rozpoczęcie przez komunistów procesu stopniowego łagodzenia stosunków i otwarcie drogi do legalizacji Stowarzyszenia. To właśnie po przełomie grudniowym nastąpiła zasadnicza zmiana podejścia władz komunistycznych do działających nadal nielegalnie Świadków Jehowy. Nawiązane ponownie kontakty pomiędzy Komitetem Krajowym Świadków Jehowy a UdsW doprowadziły do spotkania wiosną 1972 roku członków tego Komitetu – Edwarda Kwiatosza i Adama Wojtyniaka – z wicedyrektorem Urzędu Tadeuszem Dusikiem. W trakcie rozmowy powrócono do problemu warunków, na jakich władze mogłyby uznać Stowarzyszenie za legalnie działające na terenie PRL-u⁹⁷.

Równoległe z tymi pojedynczymi gestami Służba Bezpieczeństwa (dalej SB) prowadziła działania operacyjne przeciwko poszczególnym członkom i zbiorom Stowarzyszenia. Najbardziej prestiżowa była sprawa wykrycia działalności wydawniczej, która – zdaniem SB – była podstawą działań misyjnych świadków. To drukowane w podziemnych drukarniach pismo „Strażnica” było dla głosicieli działających w terenie podstawą przekazywanych nauk. Jak wynika z informacji MSW dla UdsW, do połowy lat siedemdziesiątych w skali kraju SB przejęła dwadzieścia powielaczy elektrycznych należących do „Strażnicy”, ale nie była w stanie stwierdzić, ile takich urządzeń może znajdować się w rękach całej wspólnoty⁹⁸. Na przykładzie tej operacji widać, jak dobrze przygotowana była struktura wspólnoty Świadków Jehowy. Przeniknięcie do nich udawało się jedynie przypadkiem.

Świadkowie Jehowy nadal korzystali z wypracowanych jeszcze w latach pięćdziesiątych metod obrony przed inwigilacją i przenikaniem agentów SB do wspólnoty. Jak stwierdzali funkcjonariusze, wszyscy członkowie Stowarzyszenia,

⁹⁷ AAN, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 67/36, *Opracowania i notatki 1958-1973 dotyczące Świadków Jehowy*, s. 1-22, „Notatka Naczelnika wydziału Janitza w sprawie polityki wobec Świadków Jehowy z czerwca 1973 r.”.

⁹⁸ *Ibidem*, sygn. 132/243, *Świadkowie Jehowy 1984-1986*, Załącznik nr 1 do informacji MSW z dnia 2 I 1984 r., k. 6.

obok działań związanych z podstawową misją niesienia posłania innym ludziom, starali się skonsolidować wewnętrzną organizację i uczynić ją bardziej odporną na zakusy świata zewnętrznego.

W początkach dekady lat siedemdziesiątych nastąpiła ponowna reorganizacja struktury terytorialnej Świadków Jehowy. W miejsce 22 okręgów powołano zaledwie 9. W miejsce kilkunastu działających w danym okręgu zborów utworzono dziesięć większych, a przy każdym z nich zlokalizowano ośrodek studiów biblijnych, mających doskonalić wyszkolenie i duchowość poszczególnych członków wspólnoty. Działania te związane były z głoszonym przez Świadków Jehowy nadchodzącym końcem świata. Jak zauważają w sprawozdaniu za 1970 rok funkcjonariusze SB, oficjalna wykładnia Świadków Jehowy mówiła, że może on nastąpić w roku 1975, a jednym z dowodów na jego bliskość miały być krwawo stłumione protesty robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r.⁹⁹

Również w skali całego kraju zmieniała się struktura organizacyjna Stowarzyszenia. Liczba wszystkich członków Stowarzyszenia wzrosła w połowie lat siedemdziesiątych do 85 tysięcy. Cała wspólnota z dobrowolnych darów pieniężnych utrzymywała podziemną centralę oraz prawie 400 pełnoetatowych głosicieli, którzy na co dzień pracowali jedynie w podziemnych strukturach Stowarzyszenia. Wpływy z datków zbieranych przez wspólnotę Świadków Jehowy oceniane były w końcu lat siedemdziesiątych na około 12 milionów złotych, z czego w myśl wewnętrznych unormowań na działalność centrali, działalność wydawniczą i utrzymanie stałych pracowników przeznaczano połowę zebranych darowizn, natomiast pozostałe środki służyły do zaspokajanie potrzeb organizacyjnych w okręgach, w tym utrzymania służb okręgu, starszych zborów i głosicieli pełnoetatowych działających w okręgach¹⁰⁰.

W połowie lat siedemdziesiątych władze komunistyczne doszły do wniosku, że tylko polityka tolerowania i stopniowego normalizowania prawnych podstaw funkcjonowania wyznania zahamuje jego rozwój. Komuniści mieli nadzieję, że poprzez odebranie Świadkom Jehowy otoczki męczeństwa spowodują rozplynięcie się tego wyznania w katolickim społeczeństwie i zmuszą wspólnotę do poddania się opiece komunistycznego państwa. Okres ten związany był z jeszcze jednym faktem – rokiem 1975. Mimo głoszonego przez Świadków Jehowy Armagedonu, świat pozostał takim, jakim znali go współcześni. Być może dlatego kręgi kierownicze Stowarzyszenia, widząc zagrożenie we własnych szeregach oraz rosnącą stopniowo grupę wątpiących i odchodzących ze wspólnoty, podjęły zaproszenie wysłane przez władzę i przystąpiły do pertraktacji na temat legalizacji wyznania¹⁰¹.

⁹⁹ AAN, Urząd ds. Wyznań, sygn. 131/465, Notatka naczelnika Wydziału Janitza – w sprawie polityki wobec Świadków Jehowy w związku z wniesieniem o zarejestrowanie Wyznania Świadków Jehowy złożonego w Urz. ds. Wyznań w dniu VI 1973 r., k. 1–22.

¹⁰⁰ Ibidem, k. 12.

¹⁰¹ Ibidem, k. 14.

W ramach tych zachęcających działań władze pozwoliły nawet na to, by w roku 1977 doszło do wyjazdu Heralda Absta i Adama Wojtyniaka – członków Krajowego Kierownictwa – do Centrali Świadków Jehowy w Nowego Jorku. Nadzieje, jakie żywili komuniści, na skłonienie do ugodowej postawy polskich Świadków Jehowy przez ich amerykańskich zwierzchników rozwiały się, gdy po powrocie delegatów z USA Komitet Krajowy złożył do akceptacji w UdsW kolejny projekt statutu, jednakże w ocenie władz nadal niczym się on nie różnił od tego z roku 1957¹⁰².

Nieudana próba skłonienia Świadków Jehowy do legalizacji na warunkach, jakie odpowiadały władzom komunistycznym, nie zniechęciła gremiów decyzyjnych w UdsW i w MSW. Dalej starano się realizować politykę tolerowania tego wyznania, zdając sobie sprawę, że metody siłowego dążenia do podporządkowania sobie świadków Jehowy, spowodowały by raczej wzrost ich liczby w społeczeństwie polskim.

Kolejnym krokiem władz była zgoda na wizytę w Polsce przedstawicieli światowej centrali tego wyznania. W roku 1978, po raz pierwszy do Polski przyjechali przedstawiciele Centrali Świadków Jehowy z Nowego Jorku. W trakcie rozmów z władzami PRL zawarto nieformalną umowę, na podstawie której świadkowie Jehowy zobowiązali się do nieeksportowania wyznania poza wschodnią granicę Polski. W zamian Stowarzyszenie mogło legalnie otrzymywać pomoc z zachodu¹⁰³.

Po wyborze w październiku 1978 roku kardynała Karola Wojtyły na Papieża, uwaga władz komunistycznych skierowana była na Kościół katolicki i ruchy opozycyjne. Stowarzyszenie Świadków Jehowy pozostawiono bez nadzoru i jedynie SB, poprzez Wydziały IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, a następnie Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych i podległe im referaty, prowadziła standardowe działania operacyjne¹⁰⁴.

Polityka rozmiękczenia – lata osiemdziesiąte

Powstanie „Solidarności” w 1980 roku sprawiło, że zainteresowanie władz świadkami Jehowy stało się jeszcze bardziej marginalne, a co więcej ekspansywność wyznania władza zaczęła postrzegać jako większe zagrożenie dla polskiego katolicyzmu niż dla komunizmu. Latem 1980 roku władze pozwoliły dwutysięcznej grupie Świadków

¹⁰²Ibidem.

¹⁰³Ibidem, UdsW, sygn. 132/243, *Świadkowie Jehowy 1984-1986*, Notatka z narady w Urzędzie ds. Wyznań odbytej w dniu 5 IV 1985 r. – dotyczącej Świadków Jehowy – obecni – J. Klica i St[anisław] Grzelak z Wydziału Administracyjnego KC PZPR, dyr. płk Z. Baranowski i płk L. Stasikowski z IV Departamentu MSW, dyr. T. Dusik z Urzędu ds. Wyznań, k. 130-131.

¹⁰⁴AIPN Po, sygn. 06/158 7 z 7, Sprawozdania Wydziału IV KW MO w Poznaniu z lat 1970-1980, k. 154.

Jehowy wyjechać na ich kongres do Wiednia, natomiast 5 lipca 1981 roku w gdańskiej hali widowiskowo-sportowej „Olivia” odbyło się zgromadzenie skupiające prawie 6 tysięcy uczestników. W kolejnym kongresie odbywającym się w Austrii w 1981 roku wzięła udział jeszcze większa, bo pięcioletnia grupa polskich świadków. Także stan wojenny nie ograniczył działalności wyznania. Latem 1982 roku w całym kraju, za zgodą władz, na stadionach sportowych odbyło się osiemdziesiąt zgromadzeń Świadców Jehowy. Pierwszy wielki kongres w Poznaniu odbył się w roku 1983, tuż po zniesieniu stanu wojennego, pod hasłem „Jedność dzięki Królestwu”. Wynajęto Świadców Jehowy poznańską Arenę¹⁰⁵.

Takie podejście do nielegalnego wyznania władze komunistyczne nazwały „rozmiękczeniem” i planowały działania liberalizujące politykę wobec nich w kolejnych latach.

W 1985 roku odbyły się w Polsce cztery wielkie międzynarodowe kongresy świadków Jehowy (w Warszawie, Chorzowie, Wrocławiu i Poznaniu). Kongres, który odbył się w Poznaniu pod hasłem „Lud zachowujący prawość”, zgromadził delegatów z 16 krajów Europy środkowej. W tym samym czasie zaproponowano świadkom Jehowy możliwość importu materiałów poligraficznych w zamian za ujawnienie podziemnych drukarni i objęcie ich publikacji systemem cenzury. Jednak Komitet Krajowy nie wyraził na to zgody i mimo braku legalizacji bez większych przeszkód wspólnota mogła prowadzić swoją działalność aż do końca istnienia PRL¹⁰⁶.

W połowie lat osiemdziesiątych władze komunistyczne uznały eksperyment rozmiękczenia wyznania za bardzo udany. Zaowocował on tym, iż w latach 1980-1985, według danych MSW nastąpił znaczny spadek liczby Świadców Jehowy w kraju, z 89 tys. w roku 1980 do zaledwie 54 tys. członków w roku 1985. Postanowiono więc, kontynuować tę politykę i na naradzie odbytej w UdsW w kwietniu 1985 r. nakazano strukturom MSW i administracji terenowej dalej tolerować działania świadków w terenie. Jednocześnie nakreślony został plan stopniowego „oswajania” ich i doprowadzenia do legalizacji¹⁰⁷.

Pierwszym zadaniem w oczach władz było uregulowanie spraw związanych z działaniami wydawniczymi świadków Jehowy, które poprzez całkowity brak kontroli ze strony organów bezpieczeństwa zawsze doprowadzały je do irytacji.

Drugim zadaniem, według przyjętego planu, było doprowadzenie do ponownego przyjazdu do Polski przedstawicieli centralnych władz Świadców Jehowy.

¹⁰⁵B. Olszewska, W., *Czekanie na „wielki ucisk”*, „Polityka”, 1983, nr 40, s. 3.

¹⁰⁶J. Rzędowski, *Najdłuższa konspiracja...*, op. cit., s. 48-49.

¹⁰⁷AAN, UdsW, sygn. 132/243, *Świadkowie Jehowy 1984-1986*, Notatka z narady w Urzędzie ds. Wyznań odbytej w dniu 5 IV 1985 r. – dotyczącej Świadców Jehowy – obecni – J. Kllica i St[anisław] Grzelak z Wydziału Administracyjnego KC PZPR, dyr. płk Z. Baranowski i płk L. Stasikowski z IV Departamentu MSW, dyr. T. Dusik z Urzędu ds. Wyznań, k. 130-131.

W czasie tej wizyty chciano nakłonić polską część świadków Jehowy do takiego zmodyfikowania statutu, by państwo komunistyczne mogło zgodzić się na pełną rejestrację Stowarzyszenia Świadców Jehowy¹⁰⁸.

Kilka miesięcy później, w końcu sierpnia 1985 roku, po raz drugi do Polski z oficjalną wizytą przyjechała delegacja Centrali Świadców Jehowy z Miltonem G. Henszlem i Teodorem Jaraczem na czele. Sytuacja polityczna w izolowanej przez zachód Polsce była już inna niż siedem lat wcześniej. Przedstawiciele komunistycznego reżimu wyraźnie dążyli do zawarcia konkretnego porozumienia, by móc je wykorzystać do celów propagandowych. Na spotkaniu 27 sierpnia 1985 r. w UdsW władze zgodziły się wstępnie na utworzenie oficjalnego wydawnictwa świadków Jehowy, ale na zasadzie spółki prawa handlowego, dając tym dowód, że znalazły furtkę do częściowego zalegalizowania Stowarzyszenia „Strażnica” jako wydawnictwa „Strażnica”. Jednocześnie przygotowano dla Świadców Jehowy uwagi do projektu statutu opracowane przez MSW i UdsW¹⁰⁹.

Od tego momentu spotkania w UdsW zaczęto organizować regularnie, zwłaszcza, że obydwie strony tego dialogu miały nadzieję na wyciągnięcie konkretnych korzyści z tych rozmów. Widać to wyraźnie na kolejnych etapach negocjacji. Komitet Krajowy otrzymał zgodę Centrali na prowadzenie rozmów z władzami komunistycznymi, ale nie zamierzał rezygnować z kilku podstawowych zasad wynikających z reguł wyznawanej przez Świadców Jehowy wiary – chodziło zwłaszcza o zakaz stykania się wyznawców z wszelką bronią i wynikającą z tego odmową służby wojskowej przez młodych członków Stowarzyszenia.

Równoległe z tymi rozmowami Komitet Krajowy przemianował się oficjalnie w Komitet Organizacyjny Świadców Jehowy w Polsce, co miało dać sygnał władzy, że świadkowie Jehowy są gotowi do legalizacji.

Dwa tygodnie po spotkaniu z delegacją z USA w UdsW odbyła się narada przedstawicieli KC PZPR, MSW oraz Głównego Urzędu Kontroli Prasy i Widowsk w celu ustalenia wspólnej linii postępowania tych urzędów wobec Komitetu Organizacyjnego Świadców Jehowy. Z pozostawionej w dokumentach Urzędu notatki wynika, że władze, będąc zdeterminowane w swoich działaniach, poszły na częściową ugodę – zaakceptowano wnioski o objęcie więźniów będących Świadcami Jehowy posługą duszpasterską ze strony wyznania oraz wnioski o zwolnieniu z podatku od darowizn i spadków. Nadal jednak nie potrafiono zaakceptować możliwości drukowania czasopism bez działania wobec nich cenzury prewencyjnej¹¹⁰.

¹⁰⁸ Ibidem.

¹⁰⁹ AAN, UdsW, sygn. 132/243, Notatka dotycząca spotkania ministra A. Łopatki z delegacją Centrali Światowej Świadców Jehowy, 9 IX 1985 r., k. s. 44-46.

¹¹⁰ Ibidem, oraz UdsW, sygn. 132/243, Notatka z narady w Urzędzie ds. Wyznań w dniu 12 XI 1985 r., k. 199-201.

Takie stanowisko władz spowodowało natychmiastową reakcję Komitetu Organizacyjnego. Zdając sobie sprawę ze słabości władz i ich ugodowości, już następnego dnia powiadomiono UdsW, że Komitet Organizacyjny Świadców Jehowy zaskarży decyzję Głównego Urzędu Kontroli Prasy i Widowisk o stosowaniu wobec ich wydawnictw cenzury prewencyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jednocześnie Komitet zastrzegł, że w przypadku uznania przez ten sąd decyzji o cenzurze prewencyjnej za prawomocną Świadcowie Jehowy rozwiążą założoną już spółkę wydawniczą „Strażnica” i z powrotem będą drukować swoje czasopisma w zakonspirowanych drukarniach¹¹¹.

Na kolejnych spotkaniach w UdsW udało się jednak przełamać ten impas i w 1986 roku Stowarzyszenie przedstawiło Urzędowi projekt nowego statutu. Prace nad takim zmodyfikowaniem jego treści, by odpowiadał obydwu stronom, trwały prawie dwa lata. Dopiero na początku 1988 r. podjęto decyzję o zaakceptowaniu poprawionego statutu. Władze komunistyczne ze swej strony, idąc na ugodę ze Świadcami Jehowy, zmieniły zapisy ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, wprowadzając do niej zapisy o możliwości odbywania zastępczej służby wojskowej dla obywateli, których światopogląd nie zezwala na używanie broni. Ta zmiana była wyraźnym sygnałem o liberalizacji podejścia do odmów służby wojskowej przez Świadców Jehowy¹¹².

Mimo tych wszystkich działań władz PRL, do wiosny 1989 r. SB prowadziła jeszcze działania operacyjne wobec Świadców Jehowy w ramach sprawy obiektywnej „Babilon”¹¹³.

12 maja 1989 roku państwo polskie uznało prawnie organizację pod nazwą „Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Zarejestrowany Związek Wyznania Świadców Jehowy”¹¹⁴.

W skład pierwszego zarządu weszli: Harald Abt, Zygfryd Adach, Stanisław Kardyga, Edward Kwiatosz, Franciszek Mielczarek, Antoni Tomaszewski i Adam Wojtyniak. Liczba głosicieli zbliżała się do 90 tysięcy¹¹⁵. Od 13 maja 2014 r. wyznanie zmieniło urzędową nazwę i obecnie brzmi ona – „Świadkowie Jehowy w Polsce”¹¹⁶.

¹¹¹ Ibidem, UdsW, sygn. 132/243, Notatka z rozmowy telefonicznej odbytej przez dyr. T. Dusika z Urzędu ds. Wyznań z Edwardem Kwiatoszem z Komitetu Organizacyjnego Świadców Jehowy w dniu 13 XI 1985 r., k. 222-224.

¹¹² AIPN, sygn. IPN Po 61/8, k. 113.

¹¹³ Por. *Metody...*, op. cit., s. 586-589.

¹¹⁴ „Strażnica” 1998, nr 20, s. 2, oraz „Rocznik Świadców Jehowy 1994”, s. 247.

¹¹⁵ A. Matelska, „... w miłości nie ma bojaźni”, op. cit., s. 66.

¹¹⁶ *Kościół i związki wyznaniowe wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji mac.gov.pl, 21 kwietnia 2014 [dostęp 22.06.2020].

Liczebność Świadków Jehowy pomiędzy 1955 r. a 1985 r.:

- 1955 – 37 000 członków¹¹⁷;
- 1959 – 84 061 głosicieli¹¹⁸;
- 1975 – 85 000 członków (pomiędzy rokiem 1960 a 1984 – liczba głosicieli miała spaść do „około 50 000”)¹¹⁹; („Rocznik Świadków Jehowy” 1994, s. 235);
- 1985 – 72 887 głosicieli¹²⁰.

Działalność od momentu legalizacji - ostatnia dekada XX wieku

Świadkowie Jehowy od momentu swojej legalizacji stali się trzecim pod względem liczebności wyznaniem na terytorium Rzeczypospolitej. W swoich sprawozdaniach z reguły podają liczbę głosicieli, ale pod uwagę trzeba brać także liczbę osób biorących udział w *Pamiętce* (wspomnienie Wieczery Pańskiej). Biorą w niej udział także ci wyznawcy, którzy, nie udzielają się w danym roku jako głosiciele, a także osoby sympatyzujące ze Świadkami Jehowy. W początkach legalnej działalności liczba głosicieli biorących stale udział w działaniach misyjnych kształtowała się pomiędzy 91 tysięcy w roku 1989 a ponad 128 tysiącami w roku 2004. Największą liczbę wiernych i sympatyków zgromadziła jednak uroczystość *Pamiętki* w roku 1997 – ponad 246,5 tysiąca¹²¹.

Wspólnota powróciła do miejsca, które do roku 1950 było siedzibą ich centrali – do Nadarzyn koło Warszawy. Tu 28 listopada 1992 roku oddano do użytku Biuro Oddziału – siedzibę polskich władz Świadków Jehowy. Na uroczystości otwarcia był obecny członek Ciała Kierowniczego Teodor Jaracz. Dzień później, na specjalnym zgromadzeniu w Warszawie w hali Torwaru obecni byli delegaci ze wszystkich zborów w Polsce¹²².

Wraz z legalizacją wyznania oraz zmianą ustroju Polski Świadkowie Jehowy rozpoczęli także sądowe batalie o oczyszczenie ich dobrego imienia oraz o odszkodowania za poniesione w okresie komunizmu straty zarówno majątków wspólnoty,

¹¹⁷R. Michalak, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945-1989*, Zielona Góra 2014, s. 141.

¹¹⁸„Rocznik Świadków Jehowy” 1994, s. 234.

¹¹⁹AAN, Urząd ds. Wyznań, sygn. 131/465, Notatka naczelnika Wydziału Janitza – w sprawie polityki wobec Świadków Jehowy w związku z wniesieniem o zarejestrowanie Wyznania Świadków Jehowy złożonego w Urz. ds. Wyznań w dniu VI 1973 r., k. 1–22. Według informacji zawartej w „Rocznik Świadków Jehowy” 1994, s. 235: „Liczba głosicieli zaczęła stopniowo spadać aż do poziomu około 50 000”.

¹²⁰*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego*, 1995, s. 505.

¹²¹„Rocznik Świadków Jehowy” 2015, Towarzystwo Strażnica, 2015.

¹²²*Nasza historia*, online: jw2019.org, sierpień 2018 [dostęp: 09.08.2020].

jak i starty moralne poniesione w wyniku działania organów bezpieczeństwa i systemu sprawiedliwości państwa komunistycznego. Na przełomie XX i XXI wieku w sprawach o rehabilitację, o zwrot mienia i o odszkodowania toczonych przed sądami III Rzeczypospolitej – w tym również przed Sądem Najwyższym, z zarzutów oczyszczonych zostało i odszkodowania uzyskało ponad 500 Świadców Jehowy sądzonych w okresie PRL¹²³.

Koniec okresu PRL to także koniec konspiracyjnej działalności Świadców Jehowy. A przełom wieków XX i XXI to już działanie w innej rzeczywistości. Sami świadkowie zdają sobie sprawę, że po początkowym, szybkim rozwoju wyznania, każda kolejna dekada początku XXI wieku była okresem coraz trudniejszego rozwoju. Widać to wyraźnie w zestawieniach podanych w poniższych tabelach. Sami Świadkowie Jehowy w corocznych sprawozdaniach podają liczby i dane dotyczące swojej wspólnoty i mimo ogromnych starań, by nadal się rozwijać, staje się to coraz trudniejsze.

Tabela 2. Świadkowie Jehowy w poszczególnych województwach – stan w roku 2011 – według Głównego Urzędu Statystycznego

Województwo	Ludność ogółem	Liczba Świadców Jehowy	Udział w ludności (w %)
Dolnośląskie	2 915 241	15 371	0,53
Kujawsko-pomorskie	2 097 635	6616	0,32
Lubelskie	2 175 700	10 793	0,50
Lubuskie	1 022 843	5329	0,52
Łódzkie	2 538 677	8078	0,32
Małopolskie	3 337 471	7245	0,22
Mazowieckie	5 268 660	11 817	0,22
Opolskie	1 016 212	3749	0,37
Podkarpackie	2 127 286	4030	0,19
Podlaskie	1 202 365	2450	0,20
Pomorskie	2 276 174	9406	0,41
Śląskie	4 630 366	24 084	0,52
Świętokrzyskie	1 280 721	3092	0,24
Warmińsko-mazurskie	1 452 147	4996	0,34
Wielkopolskie	3 447 441	10 530	0,31
Zachodniopomorskie	1 722 885	9724	0,56
POLSKA	38 511 824	137 308	0,36

Źródło: *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, 2013, s. 99.

¹²³ W. Slupina, *Prześladowania i represje Świadców Jehowy w Polsce w latach 1939-1945 oraz 1950-1989*, [w:] *Najodważniejsi byli zawsze Świadkowie Jehowy*, red. H. Hasse, Wrocław 2010, s. 267-318, oraz *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2000 r. III KKN 34/99*, online: www.sip.lex.pl; *Ukarana w PRL za spotkanie Świadców Jehowy w swym mieszkaniu. RPO wnosi o jej uniewinnienie*, online: www.rpo.gov.pl; *SN uchylił stalinowski wyrok na Świadców Jehowy*, Polska Lokalna online: www.interia.pl [dostęp: 27.01.2011].

Tabela 3. Świadkowie Jehowy od momentu legalizacji – liczna Głosicieli i liczba osób uczestniczących w obchodach Pamiątki Śmierci Jezusa (sympatycy wyznania) w latach 1989-2017

Rok	Liczba Głosicieli (najwyższa liczba w danym roku)	Liczba obecnych na Pamiątce
1989	90 000	175 000
1991	100 000	200 000
1993	115 000	235 000
1995	125 000	245 000
1997	126 000	250 000
1999	125 000	230 000
2001	124 000	228 000
2003	126 000	230 000
2005	127 000	225 000
2007	127 000	220 000
2009	125 000	218 000
2011	125 000	220 000
2013	124 000	200 000
2015	123 000	190 000
2017	120 000	185 000

Źródło: Roczniki Świadków Jehowy 1990–2018 (strona www.jw.org/pl/publikacje/ksiazki/rocznik).

Tabela 4. Świadkowie Jehowy od momentu legalizacji – liczba ochrzczonych wyznawców na corocznych Kongresach odbywanych w Polsce w latach 1989-2017

Rok	Liczba ochrzczonych wyznawców
1989	6 000
1991	11 000
1993	10 700
1995	8 000
1997	4 500
1999	4 000
2001	3 500
2003	3 700
2005	3 600
2007	3 800
2009	3 000
2011	2 800
2013	2 700
2015	2 000
2017	1 500

Źródło: Roczniki Świadków Jehowy 1990–2018 (strona www.jw.org/pl/publikacje/ksiazki/rocznik).

Podsumowanie

Sto lat istnienia w Polsce wspólnoty Świadców Jehowy to w historii zaledwie moment, który jednak dla tego małego wyznania stanowi całą jego historię. Większość tego czasu zdominowały lata prześladowań ze strony zarówno okupanta hitlerowskiego, jak i państwa komunistycznego. Trzeba jednak podkreślić, że był to okres, kiedy Świadkowie Jehowy przeżywali rozwój swojej wspólnoty, co u jej prześladowców budziło zdumienie. Świadkowie Jehowy swoimi postawami i wierzeniami budzili i budzą w społeczeństwie polskim sprzeczne emocje, natomiast należy tu zauważyć, że przetrwali trudne czasy, a w tych współczesnych próbują się odnaleźć i dostosować swoje formy działania tak, by dalej docierać do ludzi wykazujących zainteresowanie ich wyznaniem.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939

483, Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.

482, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu 1934-1935

Urząd Wojewódzki Poznański 1945-1950

100, Sprawy rejestracji i legalizacji stowarzyszeń, związków i organizacji, Wykaz stowarzyszeń w poszczególnych powiatach województwa poznańskiego w roku 1946

Archiwum Państwowe w Gorzowie

Urząd Wojewódzki w Gorzowie 1975-1998:

1377, Informacja dotycząca działalności i stanu liczebnego Świadców Jehowy na terenie województwa zielonogórskiego na 31 października 1986 r., k. 93, Decyzja Urzędu do Spraw Wyznań z 2 lipca 1950 r., w sprawie odmowy rejestracji wyznania Świadców Jehowy / Badaczy Pisma Świętego

1378, Struktura organizacyjna Świadców Jehowy

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zielonej Górze z lat 1950-1975

522, Analiza informacji Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej o działalności związku wyznaniowego „Świadkowie Jehowy” 1961, 1969.

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Administracji Publicznej

1086, Pismo Rady Głównej Wyznania Świadców Jehowy w Polsce do wiceministra MAP Władysława Wolskiego z 7 czerwca 1947 r.

Urząd do spraw Wyznań

67/36, Opracowania i notatki dotyczące Świadców Jehowy 1958-1973

69/31, Stowarzyszenie religijne Świadków Jehowy – 1965 (s. 15 – odpis decyzji UdSW z dnia 2 lipca 1950 r. – delegalizacja Stowarzyszenia)

131/465, Notatka naczelnika Wydziału Janitza – w sprawie polityki wobec Świadków Jehowy w związku z wniesieniem o zarejestrowanie Wyznania Świadków Jehowy złożonego w Urz. ds. Wyznań w dniu VI 1973 r.

132/243, Świadkowie Jehowy 1984-1986.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku

IPN Bi, 087/146/1, Rozpracowanie Świadków Jehowy na terenie województwa olsztyńskiego 1955-1962

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie

IPN BU, 0259/557, t. 1, Śledztwo przeciwko Centrali Świadków Jehowy 1950-1952

IPN BU, 0259/557, t. 6, Sprawa operacyjna kryptonim „Stanisław” 1947-1956

IPN BU, 0259/557, t. 7, Schejder i inni 1947-1951

IPN BU, 0259/557, t. 8–11, Kwiatosz i inni 1946-1951

IPN BU, 0330/283, t. 3, Ulotki i broszury 1935-1950

IPN BU, 2386/30259, Informacje dotyczące sekty Świadków Jehowy – 1956

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu

IPN Po, 04/1370, Kaczmarek Wojdylak, Nieszczęsny i inni. 1950-1951

IPN Po, 04/1474, t. 1-2, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950-1951

AIPN Po, 06/68, t. 2, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu Wydział V – Sprawozdawczość z pracy operacyjno-agenturalnej 1 lutego 1947-31 grudnia 1949 r.

AIPN Po, 06/68, t. 6, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu, Meldunki Wydziału V za okres styczeń 1951-luty 1952 r.

AIPN Po, 04/1474, t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950–1951, k. 4-9

AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc styczeń 1955 r., k. 13-22

AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc luty 1955 r., k. 23-32

AIPN Po 06/110 t. 9, Sprawozdanie Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za I kwartał 1956 r., k. 100-103

AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc luty 1954 r., k. 152-164

AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc maj 1954 r., k. 192-202,

AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc sierpień 1954 r., k. 243

AIPN Po 06/110 t. 10, Sprawozdanie Wydziału XI Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu za miesiąc grudzień 1954 r., k. 274

AIPN Po 06/158 t. 7, Sprawozdania Wydziału IV KW MO w Poznaniu z lat 1970-1980, k. 154.

Źródła drukowane:

1. *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994.
2. Dornik H., *Wyrwałem dzięki miłości Bożej*, Wrocław 2007.
3. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
4. Dziennik Ustaw RP z 1928 r. nr 35 poz. 341, Rozporządzenia Prezydenta RP o postępowaniu administracyjnym z 1928 r.
5. Dziennik Ustaw RP z 1932 r. nr 94 poz. 808, Rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach
6. *Hiobowie XX wieku. Wspomnienia Świadców Jehowy (Badaczy Pisma Świętego)*, wybór, oprac. i wstęp K. Biliński, wyd. 2, Wrocław 2008.
7. *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków-Katowice 2012.
8. *Kościół i związki wyznaniowe wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych*, online: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, www.mac.gov.pl, 21 kwietnia 2014.
9. *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, 2013, s. 99.
10. *Protokół Nr 67 posiedzenia Sekretariatu Biura Politycznego w dniu 30 czerwca 1950 r.*, [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, A. Kochański, A. Dudek, K. Persak, Warszawa 2000 s. 50.
11. „Roczniki Świadców Jehowy” 1990-2018, online: www.jw.org/pl/publikacje/ksiazki/rocznik.
12. *Wyznania religijne w Polsce 2015-2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019.
13. Zamiatąła D., *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 roku w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwalia, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, t. 78.
14. *Zwalczani i koncesjonowani. O mniejszościach wyznaniowych w PRL z Kazimierzem Urbanem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3 (38).

Opracowania:

1. Bednarski Włodzimierz, *Polska Strażnica i Złoty Wiek*, „Publikacje Świadców Jehowy”, online: <http://www.piotrandryszczak.pl/polemika3/polska-straznica-i-zloty-wiek.html>.
2. Chabasińska A., *Lubuscy Świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945-1956*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012.
3. Chabasińska A., *Polityka władz wobec mniejszości wyznaniowych w Polsce w latach 1945-1956*, „Studia Lubuskie” 2009, t. 5.
4. Cieląg P., *Wyznania religijne w Polsce 2012-2014*, GUS 2016.
5. Grelewski S., *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej. Zarys stanu prawnego wyznań religijnych w Polsce*, Sandomierz 1935.
6. Johnson P., *Przegląd krytyki brata Stahna*, „Teraźniejsza Prawda” 1929, nr. VIII/5 (42).
7. Krawczyk R., *Świadkowie Jehowy – geneza i główni przedstawiciele*, „Studia Elbląskie” 2016, nr XVII.
8. Kaszewski W., *Wierni Jehowie. Dzieje Świadców Jehowy w regionie łódzkim*, Wrocław 2011.

9. Kostrzewa A., Swędrowski M., *Polityka władz wobec Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach w świetle sprawozdania wojewody olsztyńskiego do Ministerstwa Ziem Odzyskanych z 16 stycznia 1948 roku*, „Meritum” 2009, t. 1.
10. Krukowski J., *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, Lublin 2005, s. 71-98.
11. Martinek B., *Świadkowie Jehowy w Czechosłowacji po 1945 r.*, [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 3: *Z badań nad oporem społecznym w Europie Środkowej w latach 1948-1955, zbiór materiałów*, red. Ł. Kamiński, Wrocław 2000.
12. Marzec Z., *Metody działania i przyczyny sukcesów Świadków Jehowy*, Kraków 2008.
13. Matelska A., „... w miłości nie ma bojaźni”. *Nazistowskie prześladowania Świadków Jehowy w Polsce*, Wrocław 2010.
14. Michalak R., *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945-1989*, Zielona Góra 2014.
15. Miłosz J., *Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3.
16. Miłosz J., *Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.
17. Mironczuk J., *Świadkowie Jehowy wobec władz Polski Ludowej – geneza kontestacji*, [w:] *Władze Polski Ludowej a mniejszościowe związki wyznaniowe*, red. T. J. Zieliński, Warszawa–Katowice 2010, s. 85-101.
18. *Najodważniejsi byli zawsze Świadkowie Jehowy. Prześladowania i sprzeciw Świadków Jehowy w okresie reżimu hitlerowskiego*, red. Hans Hesse, Wrocław 2006.
19. Olszewska B.W., *Czekanie na „wielki ucisk”*, „Polityka” 1983, nr 40, s. 3.
20. Ordowski J., Scheider J., *Świadkowie Jehowy w Polsce w latach 1936-1945: bilans historiograficzny*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004.
21. Pawłowicz Z., *Człowiek a Świadkowie Jehowy*, Gdańsk 1991.
22. Peiper L., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1936.
23. Rzędowski J., *Najdłuższa konspiracja PRL?*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3 (38).
24. Słupina W., *Świadkowie Jehowy w Polsce 1945-1989. Historia prześladowań mniejszości religijnej*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004.
25. Słupina W., *Prześladowania i represje Świadków Jehowy w Polsce w latach 1939-1945 oraz 1950-1989*, [w:] *Najodważniejsi byli zawsze Świadkowie Jehowy*, red. H. Hasse, Wrocław 2010, s. 267-318,
26. Ufniański S., *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. (Świadkowie Jehowy)*, Kraków 1947.
27. Urban K., *Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994.

Jehovah's Witnesses in Poland – in the 20th century

Abstract

Jehovah's Witnesses have been present in Poland for over a hundred years. This period was full of various events affecting both their entire community and its individual members. Beginnings in the interwar period - partly as a legal association, but also as a group facing misunderstanding and attempts to make it illegal. The period of the Nazi occupation - tragic for the entire community and for individual believers who in concentration camps, wearing a purple triangle armband, were victims of this system. Poland of 1945-1989 is a stage that can be divided into several fragments - the legal beginning in 1945-1950, the years of banalization and Stalinist persecution - 1950-1956; illegal activity in the years 1956-1979 and the beginning of the road to legal existence in the 1980s. The last stage is the activity in free Poland - it is the period of legal activity from 1989 to the present day. All these stages in the history of Jehovah's witnesses influence their perception in today's reality of the Third Republic.

Keywords: Minority denomination, Jehovah's Witnesses, Second Republic, Polish Peoples republic, concentration camps, outlawing, National Committee, district, circuit, church, kingdom hall, The Watchtower, servant of the district, elder of the congregation, Charles Taze Russell, Bible Students, Epiphany, Remembrance, Office for Religious Affairs, Security Office, Security Service